

Załącznik nr 1
do Protokołu Nr VI/2024
z sesji Rady Miejskiej
w dniu 26.09.2024 r.

Hejnał miasta Środa Wielkopolska. (dźwięk hejnału).

Treść wypowiedzi osób zabierających głos we wszystkich punktach porządku obrad

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję, proszę spocząć.

1/ Otwieram VIII sesję Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej. Na początku przypominam, że zgodnie z zasadami RODO nasze obrady są transmitowane i jednocześnie nagrywane, dlatego wszyscy, którzy tutaj jesteśmy, jesteśmy tego świadomi i wyrażamy na to zgodę. Witam serdecznie wszystkich zgromadzonych na sali, przede wszystkim Pana Burmistrza, Zastępców Pana Burmistrza, Pana Skarbnika, Panią Sekretarz wraz z naczelnikami, kierownikami i pracownikami Urzędu Miejskiego. Witam prezesów, dyrektorów oraz pracowników jednostek podległych. Witam sołtysów. Witam wszystkich zgromadzonych, którzy oglądają nas za pomocą Internetu, zarówno tych spośród mieszkańców naszej Gminy, ale tych również, którzy nie mieszkają w obrębie naszej Gminy. No i przede wszystkim witam szanownych kolegów i koleżanki radne. Przechodzimy teraz do kolejnego punktu, a mianowicie 2/ Stwierdzenie prawomocności obrad. Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w obradach uczestniczy więcej niż połowa radnych, dlatego Rada jest władna podejmować prawomocne decyzje. Proszę jeszcze, aby w systemie, w miejscu po lewej, w dolnym narożniku lewym, znajduje się taka rączka quorum, proszę o zaznaczenie jej. Pani Bogusia Deiksler? Marek Wieland nieobecny. Dziękuję. Przechodzimy do kolejnego punktu, 3/ Przyjęcie porządku obrad. Drodzy Państwo, do zaproponowanego wcześniej porządku obrad proponuję się wprowadzić uchwały od numeru 16 do 17. I mam pytanie, czy są... od 16, przepraszam, od numeru 16 do 20. I mam pytanie, czy do tego porządku mają Państwo jakieś uwagi? Nie widzę, zatem proponuję przegłosować porządek obrad. Kto z Pań i Panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Jeszcze Pani Bogusia Deiksler. Dziękuję. Wszyscy radni są za, dlatego przechodzimy do kolejnego punktu 4/ Przyjęcie protokołów numer VI i numer VII z poprzednich sesji. Będziemy mieli tutaj dwa protokoły do przegłosowania, ale na początku mam pytanie, czy do protokołu o numerze VI, któryś z państwa radnych ma jakieś pytania, bądź uwagi? Nie widzę. Zatem proponuję przegłosować ten protokół. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Pani Bogusia Deiksler dzisiaj, tak, dziękuję bardzo. Protokół został przyjęty. I taka sama sytuacja związana z protokołem numer VII. Czy do tego protokołu macie państwo jakieś uwagi bądź pytania? Nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Wszyscy radni obecni na sali są za. Dlatego protokół został przyjęty. Dziękuję. Przechodzimy do kolejnego punktu 5/ Informacje Przewodniczącego Rady. W dniu 9 października bieżącego roku wpłynęło pismo Burmistrza Miasta Zakopane, w którym poinformowano, że 26 września bieżącego roku Rada Miasta Zakopane podjęła uchwałę w sprawie wystąpienia do Sejmu oraz do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z petycją o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w zakresie nowelizacji ustawy Prawo ochrony środowiska oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 grudnia 2007 roku w sprawie warunków, jakie powinny spełniać miejscowości, w której można pobierać opłatę miejscową. W związku z powyższym poproszono o wsparcie Rady Miasta Zakopane w tej inicjatywie poprzez podjęcie tożsamej uchwały. W dniu 15 października bieżącego roku wpłynęła pozytywna opinia Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu o możliwości spłaty pożyczki długoterminowej przez Gminę Środa Wielkopolska. W dniu 15 października bieżącego roku wpłynął wniosek pana B.K. o ustanowienie roku

2025 rokiem Edmunda Bembnisty w związku z przypadającą 70. rocznicą jego śmierci. Komisja Kultury i Nazewnictwa zaopiniowała przedmiotowy wniosek pozytywnie. Ponadto na wczorajszym wspólnym posiedzeniu Komisji radni również przychylił się do złożonej propozycji. W dniu 16 października bieżącego roku wpłynął odpis prawomocnego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 8 sierpnia 2024 roku wraz z uzasadnieniem w sprawie ze skargi Wojewody wielkopolskiego stwierdzającego nieważność uchwały numer LIV/ 714/2022 Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej z dnia 29 września 2022 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Środzie Wielkopolskiej przy ulicy Strzeleckiej w części obejmującej tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej oznaczone symbolami 2MN, 3MN oraz 11MN. W dniu 23 października bieżącego roku wpłynęła uchwała o Kolegium RIO w Poznaniu umarżająca postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały numer V/ 43/ 2024 Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej z dnia 29 sierpnia 2024 roku, zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Środa Wielkopolska na rok 2024. W dniu 25 października bieżącego roku wpłynęła informacja Burmistrza Miasta o realizacji zadań oświatowych Gminy Środa Wielkopolska za rok szkolny 2023/2024, z którą można zapoznać się w Biurze Rady. W dniu 4 listopada bieżącego roku wpłynął wniosek mieszkańców wsi Mączniki z prośbą o zmianę zaproponowanej nazwy ulicy Bogata na ulicę Podgórna. Na dzisiejszą sesję przygotowany został projekt uchwały w przedmiotowej sprawie. Informuję, że ze wszystkich urzędów skarbowych w ustawowym terminie wpłynęły analizy, wyniki analizy oświadczeń majątkowych osób składających takie oświadczenia. Wyniki analiz są do wglądu w Biurze Rady. Osoby, u których stwierdzono nieprawidłowości w oświadczeniach zostaną indywidualnie poinformowane o popełnionych błędach celem ich wyeliminowania przy składaniu kolejnych oświadczeń. W dniu dzisiejszym wpłynęło pismo Wojewody Wielkopolskiego dotyczące najczęściej popełnionych uchybień formalnych w oświadczeniach majątkowych złożonych na początek kadencji 2024-2029, które pozwolę sobie odczytać. Pismo Wojewody Wielkopolskiego dotyczy: najczęściej popełniane uchybienia formalne w oświadczeniach majątkowych złożonych na początek kadencji 2024-2029. Szanowni Państwo, informuję, że w wyniku analizy oświadczeń majątkowych złożonych na początek kadencji 2024-2029 stwierdzono, że najczęstszym uchybieniem przy ich wypełnianiu było nieokreślenie przynależności poszczególnych składników majątkowych, dochodów i zobowiązań do majątku odrębnego lub majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową (dotyczy to punktów od I do X). Osoba składająca oświadczenie majątkowe określa w nim przynależność poszczególnych składników majątkowych, dochodów i zobowiązań do majątku odrębnego i majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową, co wynika odpowiednio z artykułu 24h ustęp 2 ustawy o samorządzie gminnym, artykułu 25c ustęp 2 ustawy o samorządzie powiatowym oraz artykułu 27c ustęp 2 ustawy o samorządzie województwa. Nadmieniam jednocześnie, iż wytyczne dotyczące wypełniania oświadczenia majątkowego są wyszczególnione na początku wyżej wymienionego dokumentu oraz w samej jego treści, przy poszczególnych punktach. Ponadto proszę o niemodyfikowanie wzorów w formularze oświadczeń majątkowych, między innymi poprzez usuwanie zapisów treści formularza. Z wyrażami, przepraszam, z wyrazami szacunku, z upoważnienia Wojewody Wielkopolskiego, Łukasz Krysztofiak, radca prawny, dyrektor Wydziału Prawnego. W dniu 9 listopada bieżącego roku wpłynęła skarga wojewody Wielkopolskiego na uchwałę numer LI/ 683/ 2022 Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej z dnia 29 czerwca 2022 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego we wsi Włostowo, gmina Środa Wielkopolska. Wystąpiłem z pismem do Pana Burmistrza o ustosunkowanie się do jej treści. W dniu 6 listopada bieżącego roku wpłynął wniosek Zarządu Średzkiego Towarzystwa Kulturalnego o nadanie nowym ulicom w Środzie Wielkopolskiej następujących nazw: Włodzimierza Kołosa, Franciszka Kosińskiego, Gomolców lub Rodziny Gomolców.

Wniosek zostanie rozpatrzony przez Komisję Kultury i Nazewnictwa. Drodzy państwo, przechodzimy teraz do kolejnego punktu, a mianowicie 6/ Rozpatrzenie projektów uchwał. Uchwała o numerze roboczym 1/ zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Środa Wielkopolska na rok 2024. I mam pytanie, czy ktoś z państwa, wraz z autopoprawką, i mam pytanie, czy do tej uchwały ktoś z państwa ma jakieś pytania. Oczywiście chciałbym tutaj nadmienić, że łatwiej będzie, kiedy będziemy się komunikować w ten sposób, że będziecie Państwo zgłaszać swoją propozycję w dyskusji przez system, bo wtedy czytając to, co tutaj mam przed sobą, będę na bieżąco z chęcią jakby zajęcia głosu. Czyli nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Nie widzę. Przy 20 głosach za uchwała została podjęta. Przechodzimy do uchwały o numerze roboczym 2/ zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej miasta i gminy Środa Wielkopolska wraz z autopoprawką. I czy do tej uchwały są jakieś pytania? Nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Nie widzę. Przy 20 głosach za uchwała została podjęta. Kolejna uchwała o numerze roboczym 3/ zmieniająca uchwałę Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości. I tutaj, czy ktoś z Państwa ma jakieś uwagi bądź pytania? Nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przy 19 głosach za i 1 przeciw uchwała została podjęta. Przechodzimy do uchwały o numerze roboczym 4/ w sprawie obniżenia ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawa obliczania podatku rolnego. I tutaj widzę, że pojawił się pierwszy głos w dyskusji. Oddaję głos panu Mateuszowi Czaplickiemu.

Radny Mateusz Czaplicki. Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, szanowni państwo. Wczoraj poprosiłem o przedłożenie opinii Wielkopolskiej Izby Rolniczej co do proponowanego obniżenia ceny skupu żyta, stanowiącego podstawę obliczenia podatku rolnego. Dziękuję za przedstawienie, załączenie tej opinii. Jest to opinia, która o tyle różni się od wielu innych opinii, jakie Rada ma okazję się zapoznawać, o tyle, że jest to opinia negatywna. Wielkopolska Izba Rolna wskazuje, że w ubiegłym roku, mimo że, mimo że ustalona kwota za żyto była wyższa, to i ta stawka, którą my przyjęliśmy jako Rada, no była niższa niż teraz. Dzisiaj proponujemy stawkę 70 złotych obniżoną z 86,34 zł. Rok temu to było 68 obniżone z 89,63 zł. I w obliczu tego chciałem zapytać i poddać refleksji, czy jako Rada nie pochylimy się mimo wszystko nad pozostawieniem tej stawki niezmięionej w stosunku rok do roku. Ja już nie mówię oczywiście o obniżaniu, ale o niezmięieniu tej stawki właśnie z uwagi na te argumenty, które przytacza Izba w swojej opinii, ale także między innymi z uwagi na to, że mamy dzisiaj do czynienia z dużym kryzysem w branży drobiarskiej. Jesteśmy po Komisji Rolnictwa, która odbyła się dosłownie godzinę temu. Rozmawialiśmy na ten temat, omawialiśmy ten problem. Mamy do czynienia z ptasią grypą, która odbija się nie tylko na hodowcach, ale także na producentach zboża. No sam fakt tego, że średnia cena skupu żyta podana przez GUS jest niższa niż w ubiegłym roku, także pokazuje, że w branży rolniczej generalnie obecnie nie dzieje się najlepiej. I w obliczu tego wszystkiego być może warto mimo wszystko pozostawić tą stawkę na niezmięionym poziomie. Ja zdaję sobie sprawę z tego, że stawka podatku rolnego to nie jest kluczowy wydatek dla gospodarstw rolnych. Być może to nie jest też tak, że jest to ten wydatek, który gospodarstwa zwala z nóg. Natomiast jest to mimo wszystko też jakiś sygnał, który wysyłamy do naszych rolników, że rozumiemy ich sytuację, rozumiemy co się obecnie w rolnictwie, także na terenie bezpośrednio naszej Gminy dzieje, no i nie pozostajemy na to ślepi, a jednak jakoś reagujemy i tą reakcją właśnie jest to, żeby mimo wszystko tej stawki rok do roku nie podwyższać. To tyle z mojej strony, dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. To przede wszystkim proszę, bo wybrzmiało, że pan składa wniosek, tak? Tak, zrozumiałem.

Radny Mateusz Czaplicki. To znaczy, no to może być w formie wniosku, może w formie po prostu zapytania, tak, czy nie możemy pozostawić tego, tej stawki na niezmiennym poziomie, tak.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Rozumiem, dziękuję. Bardzo ważna informacja. A o odpowiedź poprosimy panią Agnieszkę Kimmel, Kierownik Referatu Podatkowego.

Agnieszka Kimmel - Kierownik Referatu Podatkowego. Szanowni Państwo, Wysoka Rado. Oczywiście możemy zostawić tą stawkę na takim poziomie jak była w tym roku, ale to będzie musiała być podjęta dokładnie taka sama uchwała, tylko z tym, że nie będzie to stawka 70,00 zł, tylko stawka 68,00 zł. Więc w tym momencie tutaj Państwo musicie się ustosunkować do tego, jak to ma wyglądać.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Pan Burmistrz w takim razie, Piotr Mieloch.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch. Panie Przewodniczący, panie i panowie radni, szanowni państwo. Jeśli chodzi o podatek rolny, to tutaj jakby środowisko rolnicze jest o tyle uprzywilejowane, że pytamy się organu, w tym wypadku Izby Rolniczej, o opinię. Inne jakby formy podatku, czyli podatek od działalności gospodarczej, od nieruchomości, one oczywiście są jakby dedykowane innym podmiotom, no nie mają tego szczęścia, bo podejrzewam, że gdyby tak było, to podejrzewam, że ewentualnie jakieś organy opiniotwórcze również wyraziłyby opinię negatywną o każdej podwyżce, no bo taka jest prawda. Tylko my nie mówimy tak naprawdę o podwyżce, bo my podwyżki żadnej w zasadzie nie robimy, bo to jest korekta jeśli chodzi o pozostałe podatki o procent inflacji tak naprawdę, bo na tym się zawsze opieraliśmy, a w przypadku podatku rolnego to jest połowa właściwie tej stawki, bo to jest jakieś 2,9%, czyli tak naprawdę nie podnosimy nawet tego podatku o inflację. De facto można powiedzieć, że obniżamy go w tym momencie, bo pieniądz traci na wartości i tak naprawdę w tym momencie jeśli chodzi akurat o tą grupę, czyli rolników, no to de facto ta korekta jest znacznie mniejsza niż w przypadku innych grup, bo jest to blisko połowa jakby tej korekty, czy wartości tej korekty. Także myślę, że tutaj naprawdę no nikt nikogo nie chce tutaj pokrzywdzić, ale też prawda jest taka, że my, od nas też się wymaga jakby pewnego rodzaju działań, właściwie dużej ilości działań inwestycyjnych także na terenach wiejskich. No z czegoś te pieniądze na te inwestycje musimy Szanowni Państwo pozyskiwać. To jest tylko jedno ze źródeł i patrząc jakby na kwoty o jakich będziemy mówić w stosunku do poszczególnych gospodarstw rolnych, to w przypadku takiego rodzinnego gospodarstwa rolnego to naprawdę są kwoty niewielkie, tak szczerze mówiąc, bo będziemy mówić pewnie o kwotach rzędu może, sama ta podwyżka to około 100 złotych pewnie będzie wynosiła na rok, nawet pewnie nie. Więc to nie są kwoty powalające, myślę, jeśli chodzi o podatek na cały rok, bo mówimy o całym roku, a jednak mimo wszystko trzeba mieć z tyłu głowy cały czas, że te inwestycje na terenach wiejskich pochłaniają często większe środki niż nawet na terenie miasta, ponieważ realizujemy je bardzo często dla małej grupy ludzi, a duże odcinki. Mówię tu o drogach czy o sieciach, innych inwestycjach, które na terenach wiejskich mają miejsce. To tak już tutaj na boku tej dyskusji chciałem powiedzieć państwu, może państwo też czytaliście, że dopiero właśnie oddaliśmy zmodernizowaną stację uzdatniania wody w Starkówcu Piątkowskim. To jest inwestycja, która pochłonęła przeszło dwa miliony złotych. No i to jest też między innymi jakby z tych środków, pomimo oczywiście dofinansowania, które gdzieś też udało się na tą inwestycję pozyskać. No z czegoś te pieniądze na inwestycje musimy mieć. My też byśmy chcieli w jak najmniejszym stopniu dotykać mieszkańców tymi podwyżkami, ale mówię, w przypadku naszych korekt nie mówimy o podwyżkach podatków, bo tak naprawdę jest to korekta o stopień inflacji, a w przypadku rolników nawet nie, bo jest to połowa tej wartości. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Kolejną osobą jest pani Małgorzata Wiśniewska-Zabłocka. Oddaję pani głos.

Radna Małgorzata Wiśniewska – Zabłocka. Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Państwo Burmistrzowie, Wysoka Rada, Szanowni Państwo. Zgadzam się z wypowiedzią Wójta, Burmistrza, przepraszam, ale również z wypowiedzią tutaj radnego Mateusza Czaplickiego. Szanowni Państwo, sytuacja Powiatu Średzkiego, ale szczególnie Gminy Środa Wielkopolska jest szczególna w obecnej sytuacji, ponieważ ptasia grypa wyrządziła i można przypuszczać, że jeszcze pojawią się kolejne ogniska z tego, co śledzimy. Więc będzie ogromna, rok 2025 dla rolników będzie ogromnie trudny. Wiele rolników, którzy byli dostawcami zbóż do tych przedsiębiorstw, tak naprawdę będzie bez takiej możliwości pozyskania dochodu dla swoich gospodarstw. Są to z reguły gospodarstwa mniejsze. Ale również chciałabym powiedzieć, że no nie jest to może podwyżka o inflację. Ale patrząc na rok 2024, cena GUS-u decytony żyta wynosiła 89,63 zł. Wówczas podatek był na poziomie 68,00 złotych. W tej chwili cena spadła tej decytony na 86,00 zł, a podnosimy do 70,00 złotych. Mam serdeczną prośbę do Wysokiej Rady, aby uwzględnić jednak fakt, że znajdujemy się w sytuacji specyficznej, niestandardowej i żeby w taki sposób też uszanować to, że rolnicy w 2025 będą mieli utrudniony zbyt, szczególnie ci mniejsi rolnicy, bo najczęściej oni są dostawcami tych zbóż do tych przedsiębiorstw.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Bardzo przepraszam, że wejdę w słowo. Bardzo przepraszam, że wejdę w słowo, ale chciałbym prosić pozostałe osoby o ciszę, bo ja mam tutaj rozdwojenie jaźni.

Radna Małgorzata Wiśniewska – Zabłocka. Rozumiem. Zgadza się, że potrzebujemy pieniądze na inwestycje, rozumiem to, ale porównując sobie kwotę, jaką byśmy uzyskali, to jest kwota 331 tysięcy więcej w roku 2025 przy tej podwyżce. I pytanie, czy nie bylibyśmy skłonni, właśnie zrobić taki ukłon w stosunku do naszych rolników, tutaj gminy Środa Wielkopolska, w której dopiero tak naprawdę to, co się zadziało teraz z ptasią gripą, odbije się w 2025, bo wiemy, że kurniki, które zostały tym pogrążone, one będą dopiero, że tak powiem, mogły wprowadzić nowe, nowe nioski za pół roku. Więc wnioskuje o to, żebyśmy nad tym tematem się pochyli i tą kwotę utrzymali na poziomie 68,00 zł. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Oddaję Panu Burmistrzowi głos, ale tutaj chciałbym dopytać, czy planuje pani złożyć wniosek, żebyśmy, bo jeśli będzie wniosek, to będziemy musieli go oczywiście przegłosować. To Pan Burmistrz Piotr Mieloch. Proszę bardzo.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch. Panie Przewodniczący, panie i panowie radni, Szanowni Państwo. Wszyscy państwo macie rację oczywiście, bo chcielibyśmy jak najniższych podatków, najlepiej żeby ich w ogóle nie było, ale z tyłu głowy trzeba cały czas mieć tą świadomość, że trudna sytuacja nie dotyka tylko i wyłącznie rolników. W gospodarce mamy bardzo ciężką sytuację w tej chwili, dotyka to przedsiębiorców lokalnych, tak samo jak rolników, też muszą się borykać i rozwiązywać problemy, jakie przed nimi stoją. Myślę, że wielu także innych osób, które czy tracą pracę, czy muszą poszukiwać nowych zajęć, czy pracowników firm, które gdzieś już tam majączą jakieś zwolnienia w danych branżach, bo niestety musimy Szanowni Państwo mieć tą świadomość, że te cykle gospodarcze, koniunkturalne one mają to do siebie, że niestety kiedyś się kończą i wszystko wskazuje na to, że w tej chwili będziemy mieli spowolnienie gospodarcze. Więc musimy też mieć tą świadomość, że my chcąc realizować zadania i chcąc rozwijać miasto tak, żeby można było zapewnić wszystkim przyzwoity byt, będziemy musieli cały czas inwestować. Jeśli tych środków nie będziemy mieli, bo będziemy po prostu obniżać jakby nasze dochody, no to musimy mieć tą świadomość, że na realizację zadań z pewnością nam nie wystarczy. Więc Szanowni Państwo, zgłaszacie Państwo różne pomysły do budżetu, to proszę też gdzieś z tyłu

głowy mieć, żeby je realizować musimy mieć jakieś realne dochody. Bez tych dochodów po prostu realizować zadań nie będziemy mogli.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Oddaję głos, udzielam głosu panu Grzegorzowi Budaszowi, proszę bardzo.

Radny Grzegorz Budasz. Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Pani Burmistrz, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Ja rozumiem moich zacnych kolegów, którzy tutaj walczą o rolników, ale głównie ja odbieram to jako taki zwykły, prosty chłop, to jest walka polityczna. Nie róbcie sobie z tej Wysokiej Rady, nie róbcie tutaj igrzysk. Szanowni Państwo, czy żeście byli, gdzie żeście byli? Panie kolego Mateuszu, dwa lata temu, jak wybuchła wojna na Ukrainie, tona pszenicy dochodziła do 1600 złotych. Czy wtedy pan był, żeby podnieść ten podatek rolnikom, że kasują więcej za tę tonę pszenicy, za tę tonę żyta? To wtedy podnieśliśmy? Nie. I teraz to, co powiedział Burmistrz, to są naprawdę niewielkie pieniądze. Ja wiem, że poklask jest, bo wy żeście, walczyście tutaj. O co? O te 80, czy 60, czy 100 złotych? Nie, nie róbcie sobie z tego naprawdę igrzysk. Drodzy państwo, to co wy powiadacie, wszyscy o tym dokładnie wiemy, ale państwo polskie, ma na względzie takie choroby jak ptasią grypę i tym ludziom, którzy zostali dotknięci tą plagą, jest wypłacone albo będzie wypłacone odszkodowanie za każdą jedną zutilizowaną kurę, za każdą jedną zutilizowaną sztukę drobiu, tak, i Państwo to wypłaci. Ja wiem, że w którymś momencie ci drobiarze nie produkują tych jajek, nie. Ale, drodzy państwo, to ja jako przedsiębiorca, to ja też mam mieć pretensje do Wysokiej Rady, że słońce nie świeci cały rok i ogródek muszę zamykać w październiku czy we wrześniu? Nie. Dźwigajmy ten ciężar wszyscy razem. Ja pochodzę z tej nacji, od rolników. Ja wiem, że za takie słowa będą może ciosać na mnie i na mojej głowie kolki, ale nie róbcie z tego wszystkiego igrzysk, tak jak zapowiedziałem. Burmistrz powiedział, to jest 300 złotych. Na tyle hektarów, co to jest? To jest naprawdę kropla w morzu. Także naprawdę bardzo apeluję o to. Nic więcej. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję bardzo. Widzę tutaj panią Małgorzatę Wiśniewską-Zabłocką ad vocem, także udzielam pani głosu.

Radna Małgorzata Wiśniewska – Zabłocka. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Państwo Burmistrzowie. Panie radny, pan mnie nie zrozumiał. Ja rozumiem tragedię właścicieli ferm drobiu, ale oni i wiem, że będą mieli odszkodowania, to to rozumiem, ale rolnicy, to są osoby, dla których te fermy drobiu są odbiorcami ich płodów i oni nie dostaną odszkodowania z tego tytułu, że panuje ptasia grypa. To raz. Dwa, jest to dla tych rolników jest też drugie zagrożenie, które występuje z tego tytułu, że jest to produkcja pod chmurką. Nie wiemy jaki będzie rok 2025, tak. Także to są, pomylił pan dwie rzeczy. Fermy drobiu, które ucierpiały w wyniku ptasiej grypy są odbiorcami tych płodów i to są dostawcy, dostawcy zbóż do, do tych zwierząt. A druga rzecz, żeby znaleźć środki na te pieniądze, żeby uzupełnić, to ja mam taką propozycję. Wczoraj został uruchomiony nabór w Ministerstwie Sportu i Turystyki. Jesteśmy w trakcie realizacji inwestycji na obiekty sportowe i do 19 listopada można złożyć wnioski na faktury, które są do zapłacenia za te wszystkie elementy, które jeszcze są w realizacji i do końca roku będą zrealizowane i można zapłacić. I zaoszczędzimy z tych środków, które są przewidziane w budżecie, zostaną w wolnych środkach i będą mogły być, że tak powiem, uwzględnione od kwietnia czy końca marca na uzupełnienie budżetu w związku z tym, że utrzymamy podatek na poziomie 68,00 zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. O głos prosił Pan Burmistrz, także proszę bardzo.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch. Panie Przewodniczący, panie i panowie radni, szanowni państwo. Pytanie do pani radnej. Jakie mam, jaką mamy inwestycję, do której otrzymamy to dofinansowanie w tej chwili, która będzie się w tych kryteriach łąpała?

Radna Małgorzata Wiśniewska – Zabłocka. Z tego co wiem, cały czas budujemy stadion.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch. Nie, stadion jest już dawno wybudowany, nie budujemy tego stadionu.

Radna Małgorzata Wiśniewska – Zabłocka. No ale są..... infrastruktura...Burmistrz Miasta Piotr Mieloch Proszę przeczytać kryteria z tytułu, których można się ubiegać o to wsparcie. My już dzisiaj żeśmy przeglądali ten program. Owszem, wnioski są do złożenia do 19-tego. Dotyczy to tylko i wyłącznie wniosków, które będą złożone teraz w najbliższym czasie, a termin realizacji zadań jest do końca roku. Musi być to zakończone albo odbiorem końcowym robót, bo zakończenie tej inwestycji musi być do końca roku zakończone albo protokołem odbioru robót, albo w innym wypadku pozwoleniem na użytkowanie. My już na ten obiekt pozwolenie na użytkowanie mamy i na inne obiekty również. Przeglądaliśmy, nie mogą też być dofinansowania z innych źródeł, jeżeli z tego źródła chcemy skorzystać. Ten temat już żeśmy dzisiaj sprawdzali, więc z tego tytułu tych pieniędzy nie uzyskamy. Ale nie o to chodzi żebyśmy się przekrzykiwali i żebyśmy sobie udowadniali kto za co może dostać dofinansowanie, bo niech mi Pani wierzy Pani radna, że kontrolujemy jakby te projekty, o które możemy wnioskować i w miarę możliwości to robimy. Oczywiście nie ze wszystkich źródeł dofinansowań jesteśmy w stanie skorzystać. Natomiast bardziej chodzi, wracając do tych podatków, chodzi nam o to, żebyśmy zastosowali bardziej politykę solidarności, gdzie i tak ta grupa podatników jest uprzywilejowana, bo będzie jakby skorygowana ta stawka zaledwie o 2,8 czy 9 procenta, czyli o połowę mniej niż inne grupy podatkowe. I mówimy tutaj o solidarności, nie mówimy o pieniądzach, bo to naprawdę nie będą duże pieniądze. W przypadku normalnego gospodarstwa rolnego to są kwoty naprawdę niewielkie. Mówimy tylko o tym, o niczym więcej. I jeszcze dodam tylko, że nie rozumiem też na jakiej podstawie nie mielibyśmy innym skorygować tak samo tego podatku, a jeżeli skorygujemy to przedsiębiorcom, skorygujemy to mieszkańcom, jeśli chodzi o podatek od nieruchomości, to musimy mieć tą świadomość, że połowy zadań po prostu nie wykonamy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Pani radna, przede wszystkim proszę o wyłączenie mikrofonu. Dziękuję. Zgłosił ad vocem Grzegorz Budasz, dlatego oddaję głos panu Grzegorzowi.

Radny Grzegorz Budasz. Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Pani Burmistrz, Wysoka Rado, szanowni państwo. Może wyglądam na ciemniaka, ale ja nie jestem ciemniakiem. Droga Pani, Pani poruszyła temat, jak Pani powiedziałem, Ja pochodzę z gospodarstwa, z małego gospodarstwa i myśli Pani sobie, że w 2022 roku jak wybuchła wojna, ceny poszły do góry, to ci rolnicy sprzedali fermiarzom zboże? Nie, nie szło tego sprzedać. Nie szło tego sprzedać, więc niech mi Pani tutaj nie ściemnia, że oni kupują. Oni wezmą, nie ma żadnego problemu, ale ja też, to są też przedsiębiorcy i oni potrafią liczyć. Udało im się ściągnąć zboże z Ukrainy, chwała im za to. Ja nikomu niczego nie rozliczam, tylko niech Pani mi nie wpiera, że ja nie rozumiem pojęcia, bo ja dokładnie rozumiem pojęcie. I wie Pani, że przez 30 lat prowadzę biznes i jakoś nie zbankrutowałem, więc ja muszę liczyć. I teraz jeszcze jedno, do jednej, do szanownych kolegów tutaj, którzy siedzą po prawicy. Oni też nie zbankrutują. I niech mi Pani wierzy. Już w latach pięćdziesiątych chcieli zniszczyć polskich rolników, nikt tego nie zniszczył. I oni też teraz nie zbankrutują przez te trzysta tysięcy, które my byśmy nie dostali. A tak jak Burmistrz powiedział, nas czeka dużo realizacji. I nieraz, nieraz po prostu na tych wsiach robimy do dwóch, trzech domostw, gdzie w mieście byśmy mogli wydać takie same pieniądze i korzystałoby z tego więcej osób. Więc proszę nie mówić, że ja pewnych tematów nie rozumiem. Rozumiem bardzo dobrze. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję. Tak, ale przed Panem Kubiaczykiem widziałem wcześniej, że był Mateusz Czaplicki, dlatego udzielię głosu teraz Panu Mateuszowi Czaplickiemu. Proszę bardzo.

Radny Mateusz Czaplicki. Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, Panie Burmistrzu. Ja krótko, bo mam wrażenie, że zmierzamy tak naprawdę do wyczerpania tego tematu. Padają

różne argumenty, ale pan radny zawsze bardzo emocjonalnie podchodzi do dyskusji, no taki ma styl ekspresji i także czasami może zdarzyć się, że powie o dwa słowa za dużo jak chociażby słowa o tym, że nasze propozycje, czy nasz głos w dyskusji miały być motywowany jakkolwiek politycznie. No ja powiem panu, panie radny, tak, oczywiście jeżeli rozumiemy politykę jako działanie na rzecz dobra publicznego, a ja tak politykę rozumiem, to oczywiście, to moja wypowiedź jest polityczna, ale Pana wypowiedź także jest polityczna. Natomiast no po to tutaj jesteśmy, żeby takie tematy rozważać, bo polityka polega także na tym, że podejmujemy konkretne decyzje, tak. Dzisiaj podejmujemy decyzję, czy to będzie 68,00 zł, czy 70,00 zł i wyważamy, jakie są tutaj racje. Pan Burmistrz wspomina o tym, że rolnicy nie powinni być grupą jakoś szczególnie uprzywilejowaną. Nie chcę tutaj oczywiście przeinaczać słów Pana Burmistrza, ale mniej więcej coś takiego padło. Oczywiście ja też generalnie się z tym zgadzam. Natomiast no my wskazujemy na to, że sytuacja akurat w rolnictwie, tym się różni od innych powiedzmy tych sfer życia gospodarczego, że w Gminie Środa w tym momencie jest no szczególna, specyficzna. Doszło do tej ptasiej grypy i mamy pewne załamanie z tym związane. Te średnie ceny skupu żyta spadły. No widać generalnie, że dzieje się coś złego. No i stąd pojawiła się ta propozycja. Natomiast muszę tylko odnieść się do tej jednej sprawy, o której też panowie mówicie, bo mówicie tutaj o tym, że mamy dużo poważnych wyzwań przed sobą. Ja się z tym zgadzam. Potrzebne są dochody do budżetu. To jest oczywiste. Natomiast sam pan, panie radny wczoraj na Komisji ogólnej, podczas posiedzenia na tej sali wspominał o karcie mieszkańca, o tym, że to jest pomysł na zwiększanie przychodów budżetowych. To nie jest tak, że podatek rolny jest jedyną receptą na to, żeby zwiększyć dochody budżetowe i żeby realizować pewne zadania. Bo sam pan wczoraj zauważył, że są różne na to pomysły. I na tym między innymi też polega polityka, że szukamy różnych rozwiązań. Czasami tutaj rzeczywiście ustalamy może niższą stawkę podatku, ale wprowadzamy w zamian jakieś inne rozwiązania, które mają zwiększyć te dochody itd. Mówię o pewnych oczywistościach. No sami państwo wiecie, jak to funkcjonuje. Więc takie stawianie sprawy, nie do końca się z nim zgadzam generalnie. A jeżeli pan, panie radny uważa, że te dwa złote rzeczywiście nie robi różnicy i generalnie te stawki podatku nie są wysokie, to równie dobrze może pan zawnioskować, żebyśmy nie ustanowili stawki 70,00 zł, ale 80,00 zł., no bo zgodnie z tą logiką, czemu nie. Więc to tyle z mojej strony. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję. W kolejności następną osobą jest pan Ireneusz Kubiaczyk. Udzielam głosu.

Radny Ireneusz Kubiaczyk. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Ja myślę, że były głosy za, były głosy przeciw. Każdy sobie już zdanie wyrobił. Proponuję, żebyśmy tej dyskusji nie przeciągali, a przegłosowali formalnie wniosek pani radnej Małgosi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Jest jeszcze kolejna osoba, pan Grzegorz Budasz, ale myślę, że...

Radny Grzegorz Budasz. Jeśli mogę, Panie Przewodniczący, bo tutaj jest...

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Proszę, to...

Radny Grzegorz Budasz. Akurat mój przedmówca, nie, tutaj... Aha, najpierw głosowanie, bo tutaj mi wpiera, zaś później to jest odbierane, to jest klasyczny przykład polityka, który wpiera. Czy ja chciałem 80,00 złotych od kwintala?

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Ja myślę, drodzy państwo, że mamy jeszcze przed sobą bardzo dużo trudnych tematów dzisiaj i jeśli możemy jakby przejść do meritum, to zapytam...

Radny Grzegorz Budasz. Ja nie chcę już nic więcej mówić, tylko po prostu, no nie wpiera się czegoś, czego nie powiedziałem, no i wszystko.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję bardzo, ale zapytać muszę teraz, czy pani radna Małgorzata Wiśniewska-Zabłocka podtrzymuje swój wniosek? Tak. Zatem rozumiem, że wniosek będzie miał brzmienie, że obniżenie podatku z kwoty 70,00 złotych do kwoty 68,00 złotych, tak jak w roku ubiegłym, tak?

Radna Małgorzata Wiśniewska – Zabłocka. Utrzymanie stawki na poziomie roku bieżącego, czyli 68,00 złotych.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dobrze, no właściwie na to samo wychodzi, ale proszę o wprowadzenie do systemu głosowania, po to żebyśmy mogli zdecydować w tej sprawie. Drodzy Państwo, kto jest za utrzymaniem stawek podatku rolnego na poziomie 68,00 złotych? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Wniosek, z tego co rozumiem, został odrzucony, dlatego przechodzimy do procedury głosowania uchwały. I zatem jeśli chodzi o uchwałę o numerze roboczym 4, kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przy 17 głosach za, 3 przeciwnych uchwała została podjęta. Drodzy Państwo, przechodzimy do uchwały o numerze roboczym 5/ w sprawie podatku od środków transportowych na terenie gminy Środa Wielkopolska. Czy do tej uchwały są jakieś pytania? Pani Małgorzata Wiśniewska-Zabłocka. Aha, to jest ten wniosek formalny. Czyli jeszcze raz swoje pytanie kieruję do państwa. Czy ktoś z was ma jakieś uwagi albo pytania dotyczące uchwały o numerze roboczym 5? Nie widzę, zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Nie widzę. Przy 20 głosach za uchwała została podjęta. Przechodzimy do uchwały o numerze roboczym 6/ w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalania stawki takiej opłaty. Czy do tej uchwały są jakieś pytania? Bądź uwagi? Nie widzę, zatem przechodzimy... O, widzę, pan Mateusz Czaplicki. Udzielam panu głosu, proszę bardzo.

Radny Mateusz Czaplicki. Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. W tej uchwale będziemy przegłosowywać podwyżkę opłaty za odbiór odpadów do kwoty 37,00 złotych. Jest to jedna z najwyższych stawek, jeśli nawet nie najwyższa wśród takich większych miast powiatowych w naszym regionie. Z tego co się orientuję Września ma stawkę na poziomie 32,00 zł, Śrem 26,00 zł, jeśli się nie mylę, jeśli tak, proszę mnie poprawić. No u nas będzie to 37,00 zł. Ja zawsze przy takich okazjach zadaję to pytanie i także i tym razem zadam, ponieważ wydaje mi się, że jeżeli dochodzi do podwyżki, to także, aby ją odpowiednio uzasadnić w opinii publicznej, powinniśmy dbać o jakość usług, o ich rozszerzanie i wychodzić naprzeciw głosom, które ze strony społeczeństwa się pojawiają. I stąd moje pytanie, czy w związku z tą zmianą planujemy powrócić do akcji wywozu gabarytów? Ja ciągle o to pytam, ponieważ ciągle mieszkańcy mnie o to pytają i dostrzegam taką potrzebę. Wiem, że chociażby w Śremie jest taka akcja i rzeczywiście przynajmniej raz w roku mieszkańcy mogą z tego korzystać. Kolejna sprawa, no to to jest akcja odbioru choinek. Też myślę ciekawy pomysł, który prawdopodobnie nie byłby bardzo kosztowny, a na pewno byłby dobrym i ciekawym ukłonem w stronę mieszkańców, nawet nie w formie takiego odbioru prosto spod posesji, ale wyznaczenia powiedzmy sześciu, siedmiu punktów, do których można te choinki dowieźć i nie trzeba aż tak daleko Nad Strugę dojeżdżać, a one są po prostu zabierane. Chciałem zapytać właściwie o to, czy państwo analizowali takie rozwiązania i czy w ramach tej opłaty 37,00 zł możemy sobie na to pozwolić? Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. O udzielenie odpowiedzi proszę Pana Burmistrza Piotra Mielocha.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch. Panie Przewodniczący, panie i panowie radni, Szanowni Państwo, panie radny. Nawet może trudno nazwać to odpowiedzią. My oczywiście analizujemy w ogóle koszty funkcjonowania całego systemu gospodarki odpadami i to się dzieje na bieżąco. Spotkań, które dotyczą właśnie kwestii odpadowej jest naprawdę sporo z

różnymi podmiotami, bo to dotyczy nie tylko gminy Środa Wielkopolska, ale to dotyczy również nas jako jednego z udziałowców w spółce ZGO Jarocin, dotyczy też tych wszystkich spraw związanych z zagospodarowaniem odpadów. No i ta kwota, którą proponujemy Państwu to jest kwota, która na dzień dzisiejszy, biorąc pod uwagę koszty funkcjonowania systemu z ubiegłego roku, daje nam możliwość zbilansowania tego systemu. Jeżeli oczywiście przyjmujemy takie założenie, że nic się nie zmieni. Natomiast wiemy doskonale, że ustawodawca zaskakuje nas bardzo często różnymi rozwiązaniami w trakcie roku. Prawdopodobnie będzie czekała nas podwyżka opłaty marszałkowskiej, która niestety no w dużym stopniu obciąża i jest jednym ze składników, która kształtuje naszą cenę i takim dosyć mocnym składnikiem, tak szczerze mówiąc. Natomiast co jest po naszej stronie. Po naszej stronie jest oczywiście wywóz tych odpadów, czyli zapewnienie odbioru od mieszkańców i przewiezienie tych odpadów na instalację do Witaszyczek. I to jest jakby nasze zadanie. Jeśli chodzi o tą część zadania, za którą my odpowiadamy, tak jak już wczoraj mówiłem na komisjach, staramy się minimalizować koszty funkcjonowania tego zadania poprzez po pierwsze zakup nowego sprzętu, który jest mniej kosztochłonny, oczywiście realizację tego zadania, zbiórki odpadów także wielkogabarytowych na PSZOK-u, który jest jedną z nowszych instalacji jakie tutaj w rejonie się znajdują i naprawdę bardzo przyjaznym PSZOK-iem dla mieszkańców, bo jest dość długo otwarty, także w soboty można tam te wielkie gabaryty odstawić. Uruchomiona została też usługa poprzez firmę LUKS, naszą spółkę. Taką usługę można u nich zamówić odbioru właśnie tych wielkich gabarytów, które zostaną dostarczone na Punkt Selekttywnej Zbiórki Odpadów przy naszej spółce Usługi Komunalne. Także jakby ta usługa ona jest generalnie zapewniona, a stawka, o której mówimy nie bilansowałyby się, gdybyśmy wprowadzili dodatkowe usługi, bo to o czym pan radny mówi, my możemy oczywiście wszystko zorganizować, bo my jesteśmy w stanie dla mieszkańców zorganizować i zbiórki odpadów wielkogabarytowych, i możemy odbierać choinki, jeszcze inne jakby elementy, które mogłyby być jednym po prostu z takich czynników, które gdzieś tam te koszty nam będą tworzyć, ale trzeba mieć właśnie z tyłu głowy, że to wszystko będzie kosztowało i w tej opłacie się nie zmieścimy. To jest jakby jedna rzecz. Natomiast co do samych opłat, musimy mieć świadomość, że niektóre gminy no częściowo same siebie oszukują, ponieważ ustalają tak zwane dopłaty do tego podatku, którym obciążają mieszkańców, czyli ustalamy, my tutaj się umawiamy powiedzmy jako Rada, że ustalimy kwotę 20,00 złotych no i teoretycznie wszyscy się z tego będą cieszyć, ale no resztę kwoty będziemy musieli dołożyć z budżetu, czyli po raz kolejny znowu nie zrealizujemy jakichś zadań, które też są oczekiwane przez mieszkańców, czyli budowy dróg, oświetlenia, nie wiem, nie będziemy realizować tych zadań związanych z budową parków, infrastruktury sportowej i wielu, wielu, wielu, wielu innych. Można by tutaj było oczywiście o tym rozmawiać bardzo, bardzo, bardzo długo. No i to od państwa będzie oczywiście zależać, bo, mówię, my możemy sobie tutaj ustalić wszystko, ale ta cena, o której mówimy, jest ceną, która na dzień dzisiejszy, powtarzam, na dzień dzisiejszy nam się tutaj zbilansuje system przy takiej kwocie podatku. Każda inna usługa, którą dołożymy, będzie musiała albo obciążyć mieszkańca bezpośrednio, czyli będzie poprzez podwyżkę tego podatku, albo poprzez dopłaty z budżetu, czyli też de facto z tego, co pozyskamy z podatków z innych źródeł. Także z jednej strony możemy komuś coś dołożyć, ale z drugiej będziemy musieli zabrać. Tak to wszystko funkcjonuje.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Udzielam głosu Grzegorzowi Budaszowi. Proszę bardzo.

Radny Grzegorz Budasz. Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Pani Burmistrz, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Więc rzadko się zgadzam z moim kolegą, ale zgodzę się z tym, że trzeba szukać oszczędności. To jest gość, który by rozdawał, ale trzeba też szukać, gdzie te pieniądze możemy pozyskać. I tutaj już w zeszłym roku, Panie Burmistrzu, apelowałem,

żebyśmy do tych Witaszyczek, bo to jest jedne kółko, to jest 100 kilometrów, żebyśmy nie jeździli małymi samochodzikami z tymi małymi kontenerami, tylko żebyśmy pomyśleli o praso-kontenerze, który będzie te gabaryty zgniatał i wtedy pojedzie jeden samochód. Czyli będzie jeden samochód, który podobnie pali, będzie jeden kierowca, gdzie w skali roku tych podróży tymi małymi samochodzikami jest dość dużo. Może byśmy po prostu tu w tym widzieli jakieś rozwiązanie. Ja z kolei myślę sobie, że jeśli pomyślimy razem, no to rozwiążemy pewne sprawy, bo na przykład mam firmę, która by odbierała od nas butelki. Ale Panie Burmistrzu, bo nie wiem, nie rozmawiałem z Prezesem, pewnie trzeba by było porozmawiać, czy na instalacji w Jarocinie, jeśli my byśmy te butelki odstawiali do innego operatora, dostaniemy BDO, dostaniemy wszystkie kwity, które są nam potrzebne, czy oni na nas się znowu z kolei nie obrażą, bo to po prostu jest, że pewien produkt im umyka, nie. Ale tak jak powiedziałem, jeśli mamy tam gdzieś około 70-80 ton tych butelek miesięcznie razy ilość miesięcznie, razy ilość, nie, a firma gdzieś 200 złotych na tonie może odbierać od nas taniej. Ta instalacja znajduje się obok Śremu, czyli dużo mniejszy koszt podróży. Tu bym powiedział nad tym byśmy musieli pochylić czoło i się zastanowić właśnie jak to zrobić, bo może by szło rozwiązać, ale nie wiem jak jest umowa podpisana, bo to jest też w zasadzie nasza spółka, nie, bo dołożyliśmy 400 tysięcy i nie wiem jak jest umowa podpisana, czy Witaszyce nie obrażą się na nas, że my na przykład szukamy innych rozwiązań, które dla nas by były, no myślę sobie, no założymy, że 100 tysięcy złotych dla gminy to nie jest wiele, ale 100 tysięcy złotych na przykład dla takiego Zakładu Usług Komunalnych spowoduje, że może kupić jeden czy dołożyć do jakiegoś małego samochodu, który będzie zbierał tam odpady. No propozycja moja cały czas jest taka sama, żeby spróbować po prostu to gdzieś tam w praso-kontenery kłaść, nie. Ale jeśli Pan Burmistrz mi tu powie, że nie idzie, to już w przyszłym roku, jeśli będziemy dyskutować o podwyżkach, ja już na ten temat nie zajmę stanowiska. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Oddaję głos Panu Burmistrzowi Piotr Mieloch.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch. Panie Przewodniczący, panie i panowie radni, Szanowni Państwo, panie radny. My generalnie idziemy w tym kierunku, ponieważ każdy wóz, który kupujemy następny, on jest generalnie już o dużej pojemności, już nie mamy tych małych wozów, tylko duże wozy, o ile się nie mylę, chyba dwunastki.

Jerzy Małecki - Prezes Spółki Usługi Komunalne. 23...

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch. Mówię o metrach. Ale to są już te duże wozy, które są przygotowane i mają bardzo mocne prasy, także one już prasują to co zbierają i w tym kierunku idziemy. Ale jakby my jesteśmy otwarci na wszelkie sugestie, bo jeżeli pan radny ma jakąś propozycję, to zapraszam na spotkanie z Panem Prezesem, bo każda taka sugestia jest cenna, tak. Bo jeżeli my możemy zmniejszyć koszty funkcjonowania systemu to naprawdę nie widzę żadnego problemu, żeby to zrobić, bo też się zastanawialiśmy nad kontenerami prasującymi, ale to wtedy nie było jeszcze na tyle opłacalne, żebyśmy mogli po prostu całą infrastrukturę do tych kontenerów przygotowywać i żeby one mogły stanąć na przykład na osiedlach, bo to były koszty bardzo wysokie. One teraz częściowo spadają. Zmienia się też poziom jakby odzysków, bo od nas też się coraz więcej wymaga, coraz więcej frakcji będziemy zbierać z biegiem czasu. Dzisiaj to idzie w tym kierunku. Nie wiem czy dalej w tym kierunku będzie to podążało, bo też ta polityka śmieciowa ona niestety też jest taka chwiejna, tak. Idziemy w kierunku segregacji i czystości tych frakcji poszczególnych, bo od tego dzisiaj bardzo mocno też cena zależy. Dlatego apelujemy. Pojawia się za chwilę też na tych wszystkich gniazdach zbiorczych informacje z Urzędu Miasta i ze spółki naszej, która będzie te informacje powieszała, że ta czystość jakby tych śmieci jest niezwykle ważna, żeby były oddzielone butelki plastikowe, żeby było białe szkoło, żeby było szkoło kolorowe, żebyśmy po prostu trzymali się tych frakcji, bo od tego zależy też cena śmieci i to bardzo

mocno zależy od czystości tych frakcji. Wyobraźcie sobie Państwo, że jeżeli my na przykład wrzucamy do kontenera na szkło białe, teoretycznie białe słoiki, ale one są wrzucone w worku foliowym, tak, bo z domu we worku foliowym to wynosimy i komuś się tam nie chce wysypać, tylko wrzuci wszystko, to to już jest odpad zabrudzony i on jest obciążony od razu opłatą o wiele wyższą i tak naprawdę z tego co moglibyśmy zyskać i moglibyśmy potem tutaj właśnie rozmawiać też o obniżce na przykład opłaty śmieciowej, bo mielibyśmy bardzo dobrą segregację śmieci, to my będziemy rozmawiać o zapłacie za śmieci zmieszane tak naprawdę. I to bardzo mocno zależy od nas, od mieszkańców. O to zawsze apelowałem tutaj jak rozmawialiśmy o gospodarce śmieciowej, żeby trzymać naprawdę tutaj wysoki poziom tych odzysków, bo od tego zależy cena śmieci. Ale tutaj jakby to jest też, to jest, no to jest jedna z kolejnych dróg, którą można też podążyć, żeby zmniejszyć te opłaty. Jeśli będzie to możliwe, to z pewnością z takiego rozwiązania skorzystamy. Zapraszam do rozmowy tutaj z Prezesem ze Spółki Usługi Komunalne, żebyśmy mogli ustalić szczegóły ewentualnie. Dzięki.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Właśnie Prezes Usług Komunalnych Jerzy Małecki prosił o głos, także zapraszam.

Jerzy Małecki - Prezes Spółki Usługi Komunalne. Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado. Ja chciałem tylko dopowiedzieć kilka słów gwoli wyjaśnienia. Rozdrobnienie gabarytów absolutnie nie wchodzi w grę, dlatego że raz, że to jest niemożliwe, żeby to zgnieść u nas na miejscu, tam takich pras na razie nie mamy. Ponadto rozdrobnione gabaryty są droższe niż zawiezione w całości. Im bardziej rozdrobnione są gabaryty, tym my płacimy 30% za to więcej. Odnośnie plastiku. W workach plastikowych, które zbieramy zarówno z jednostek osiedli, jak i od jednostek prywatnych, w tym worku oprócz plastiku jest jeszcze metal. Także my byśmy musieli to u siebie posortować, rozdzielić, oddzielić. To trzeba linię ustawić, prawda, do tego, żeby to można było zrobić. Teraz dodatkowe zadanie. Od 1 stycznia wchodzi ustawa o odbiorze tekstyliów. my się do tego już przygotowujemy. Też jest to dodatkowy punkt, dodatkowe koszty. My musimy to zrobić. Zamówiliśmy już worki i ustaliliśmy z Panem Burmistrzem, my na swoim punkcie mamy już od dwóch lat kontener na tekstylia, do którego bardzo dużo ludzi przywozi zbędne rzeczy, natomiast ustaliliśmy, że dwa razy w roku będziemy w tych workach, rozdamy te worki, kto będzie chciał może takie worki sobie u nas pobrać, i te wszystkie drobne rzeczy, tekstylia od dzieci czy inne rzeczy do tych worków będzie można składać i my je dwa razy w roku te worki od mieszkańców odbierzemy. Także bronimy się przed tym, żeby ludzie nie wrzucali tekstyliów do zmieszanych, bo tekstylia w śmieciach zmieszanych w Jarocinie automatycznie są dyskwalifikowane i cena o 50 % jest wyższa. Moi Państwo, cenę śmieci ustalają mieszkańcy, nie my. To nie są ani nasze koszty, ani Rady, ani niczego. Jeżeli na jednostkach prywatnych śmieci w 98%, bo tak mogę przyjąć, są dobrze posegregowane, to dlaczego nie są chociaż w 80% posegregowane na dużych jednostkach, na blokach, na spółdzielniach mieszkaniowych, na spółdzielni mieszkaniowej, na wspólnotach. Tam jest największy problem z odbiorem odpadów posegregowanych. Tam na niektórych jednostkach, na niektórych zasiękach, gdzie są ładnie zrobione zasięki, segregacji nie ma w ogóle, nie ma w ogóle. Kto komu się, gdzie otworzy pojemnik, tam wrzuci i tak to wygląda. Także, moi Państwo, mieszkańcy bloków podnoszą cenę śmieci u nas w gminie Środa Wielkopolska. My robiliśmy już różne spotkania, różne apele, spotkania z administratorami. Uświadamialiśmy, mówiliśmy, pokazywaliśmy. Zostało to wszystko przygotowane, bo administratorzy do tego się przygotowali, porobili zasięki, nie mają wstępu, mają tylko poszczególne grupy, ale po prostu mentalność ludzka jest inna. Ludzie po prostu do tego podchodzą inaczej. Niech to sobie posortują. Kto ma to sobie posortować? Posortują, ale nie za darmo. Nikt tego nie robi za darmo. Dlatego my robimy, co możemy z naszej strony, tak jak Pan Burmistrz powiedział, obniżamy koszty do maksimum, ile można. Nowym taborem naprawdę można zaoszczędzić na paliwie, na olejach i na naprawach. Wszystkie wozy są garażowane, nie ma problemu z uruchamianiem w zimę,

nie ma problemu z innymi awariami. Także z naszej strony robimy wszystko, aby tą cenę naprawdę zminimalizować. Ale przy takim podejściu do sortowania, ponadto ta uczciwość odnośnie meldunku i podawania osób, ile rzeczywiście w danym lokalu zamieszkuje. Jeżeli zgłoszone są dwie osoby, a mieszka pięć, sześć, to za te cztery kto ma zapłacić? My zapłacimy, ci wszyscy, którzy uczciwie po prostu sortują, prawda. I taka jest tego prawda. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Właściwie bardzo ważny głos i Panie Prezesie bardzo dziękuję za te słowa, bo to rzeczywiście otwiera nam, powinno otworzyć nam myślenie. Jesteśmy właściwie w otwartym kanale można tak powiedzieć. Jak na samym początku zauważyłem, nasze obrady są transmitowane, jednocześnie nagrywane, więc do tego można wrócić. To jak edukujemy społeczeństwo w kierunku segregacji, no według mnie, no śledzę to, bo raz z perspektywy kiedyś mieszkańca bloku, teraz z perspektywy zupełnie innej, rzeczywiście tych zaniedbań wewnątrz no wśród mieszkańców jest bardzo dużo. Trudno jest do nich dotrzeć, do ich sposobu myślenia. Właściwie no do Pana słów tylko to mogę dodać, bo były bardzo konkretne i trafne. Także bardzo za nie dziękuję. A tu przy tej okazji mam pytanie, czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos w tej, w tym punkcie? Nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przy dwóch..., przepraszam, pani Małgorzata Wiśniewska-Zabłocka, przy 17 głosach za i 3 wstrzymujących, uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 7/ zmieniająca uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Wielkopolskiemu. Czy do tej uchwały są jakieś pytania? Nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Wojciech Ziętkowski? Przy 20 głosach za, uchwała została podjęta. Przechodzimy do uchwały o numerze roboczym 8/ w sprawie ustalenia stawki dotacji podmiotowej udzielanej Centrum Integracji Społecznej na rok 2025. Czy do tej uchwały są jakieś pytania? W systemie zgłosiła się pani Małgorzata Wiśniewska-Zabłocka, także udzielam pani głos.

Radna Małgorzata Wiśniewska – Zabłocka. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Mam pytanie dotyczące ilości, ilości uczestników i pracowników Centrum Integracji Społecznej, bo ustaliśmy stawkę właśnie dla tych osób. Czy moglibyśmy taką informację uzyskać, ilu jest tych uczestników w Centrum Integracji Społecznej i zatrudnionych pracowników?

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Zapraszam do udzielenia odpowiedzi panią Krystynę Stachowiak, Naczelnik Wydziału Rozwoju i Promocji.

Krystyna Stachowiak - Naczelnik Wydziału Rozwoju i Promocji. Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Uczestników jest około 20. Ja co prawda tylko zredagowałam tą uchwałę. Dzisiaj tu był poproszony Pan Boguś Makowski, no ale nie dotarł, więc ja tak szczegółowo nie wiem, ale około 20 uczestników tam jest na pewno, bo te dotacje są wypłacane co miesiąc i tak mniej więcej między 20 a 24 osoby się tam przewija. Ale to jakby my nie jesteśmy jedynym źródłem dotacji. Oni jeszcze dostają też pieniądze od Marszałka i w zależności od tego ilu tych uczestników w danym miesiącu tam jest, to na tyle przeliczają tą dotację i taką kwotę wypłacamy.

Radna Małgorzata Wiśniewska – Zabłocka. Tak wiem, tylko mam jeszcze pytanie, a pracowników zatrudnionych?

Krystyna Stachowiak - Naczelnik Wydziału Rozwoju i Promocji. Tam nie ma pracowników zatrudnionych.

Radna Małgorzata Wiśniewska – Zabłocka. No bo jest na pracowników i uczestników.

Krystyna Stachowiak - Naczelnik Wydziału Rozwoju i Promocji. No to z pracowników jest chyba księgową, trzy osoby, no to jest księgową, ale kto jeszcze dokładnie jest to też nie wiem.

Radna Małgorzata Wiśniewska – Zabłocka. Rozumiem, dobrze. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję bardzo. Pani Krystyno, prosiłbym o wyłączenie mikrofonu. No i pytanie ponawiam, czy ktoś z Państwa ma jeszcze jakieś uwagi bądź pytania? Nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Nie widzę. Przy 20 głosach za, uchwała została podjęta. Przechodzimy do uchwały numerze roboczym 9/ w sprawie przyjęcia rocznego programu współpracy Gminy Środa Wielkopolska z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami wymienionymi w artykule 3 ustęp 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2025. Czy do tej uchwały są jakieś pytania? Nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przy 20 głosach za, uchwała została podjęta. Przechodzimy do uchwały o numerze roboczym 10/ w sprawie zmian osobowych w składach Komisji Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej. I czy do tej uchwały mają państwo jakieś pytania bądź uwagi? Nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Wojciech Ziętkowski? Przy 20 głosach za, uchwała została podjęta. Przechodzimy do uchwały o numerze roboczym 11/ w sprawie częściowej zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Środa Wielkopolska. Czy do tej uchwały są jakieś pytania? Nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przy 20 głosach za, uchwała została podjęta. Przechodzimy do uchwały o numerze roboczym 12/ w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiącej własność gminy Środa Wielkopolska położonej w Środzie Wielkopolskiej w rejonie ulicy Kórnickiej i Przemysłowej. Czy do tej uchwały są jakieś pytania? Nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przy 20 głosach za, uchwała została podjęta. Przechodzimy do uchwały o numerze roboczym 13/ w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym udziału we współwłasności nieruchomości położonej w Środzie Wielkopolskiej przy ulicy Rejtana na rzecz jej dzierżawcy i wyrażenia zgody na odstąpienie od przeprowadzenia przetargu na sprzedaż udziału w nieruchomości. Czy do tej uchwały są jakieś pytania? Nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przy 20 głosach za, uchwała została podjęta. Przechodzimy do uchwały o numerze roboczym 14/ w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym udziału we współwłasności nieruchomości położonej w Środzie Wielkopolskiej przy ulicy Rejtana na rzecz jej dzierżawcy i wyrażenia zgody na odstąpienie od przeprowadzenia przetargu na sprzedaż udziału w nieruchomości. Czy do tej uchwały są jakieś pytania? Nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przy 20 głosach za, uchwała została podjęta. Przechodzimy do uchwały o numerze roboczym 15/ zmieniająca uchwałę w sprawie nadania nazw ulicom w miejscowości Mączniki, gmina Środa Wielkopolska. Czy do tej uchwały są jakieś pytania? Nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przy 20 głosach za, uchwała została podjęta. Przechodzimy do uchwały o numerze roboczym 16/ w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego z gminą Dominowo w zakresie lokalnego transportu zbiorowego. Czy do tej uchwały są jakieś pytania? Nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Pani Małgorzata Wiśniewska-Zabłocka? Jest za, więc 20 głosów za i tym samym uchwała została podjęta. Przechodzimy do uchwały o numerze roboczym 17/ w sprawie aneksu numer 10 do porozumienia międzygminnego z miastem i gminą Kórnik na realizację zadania publicznego w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego wraz z

dowozem uczniów do szkół. Czy do tej uchwały są jakieś pytania bądź uwagi?. Nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Nie widzę. Przy 20 głosach za uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 18/ w sprawie apelu dotyczącego migracji oraz bezpieczeństwa publicznego. I tu, drodzy Państwo, chciałbym odnieść się do sytuacji, która miała miejsce na poprzedniej Radzie, nie tej w formie nadzwyczajnej, lecz w trybie normalnym, w której to pan Grzegorz Budasz zwrócił się jakby z propozycją wystąpienia z apelem przez Radę Miejską w sprawie, którą między innymi poruszam tutaj w treści apelu, którą przygotowałem dla państwa i chciałbym odczytać, abyśmy wszyscy byli świadomi tego, o czym będziemy rozmawiać i jaką decyzję w związku z apelem będziemy podejmować. Apel nosi tytuł: Apel radnych miasta Środa Wielkopolska w sprawie migracji oraz bezpieczeństwa publicznego. Jako radni jesteśmy przedstawicielami społeczeństwa reprezentującymi różne spojrzenie na rzeczywistość. Mamy świadomość jak wojna, która toczy się za naszą wschodnią granicą od 2014 roku oraz inwazja Federacji Rosyjskiej na Ukrainę rozpoczęta dnia 24 lutego 2022 roku wpłynęła na sytuację migracyjną w naszym państwie. Wtedy świat zachwyił się postawą Polaków wobec sąsiadów uciekających z terenów objętych wojną. Nasze serca były ogromne i wydawały się nie mieć barw politycznych, bo liczyła się bezinteresowna pomoc, która także jest wizytówką Średzian i stanowi powód do dumy. Jako Polacy znamy własną tożsamość i historię, w której mamy swoje doświadczenia, również te migracyjne, czy to zarobkowe, czy te z troski o bezpieczeństwo naszych bliskich. Teraz mamy szczęście żyć w wolnym kraju i jest to ogromny przywilej. Trudna sytuacja migrantów ma jednak swoje odzwierciedlenie w naszej codzienności. W szkołach dzieci polskie łączone są w klasach z dziećmi napływowymi. Szczególnie widać to na początkowym etapie kształcenia, w szkołach podstawowych oraz dalej w średnich. To tam dzieci się ze sobą integrują, przede wszystkim łagodząc traumę wojenną, ale i poznając naszą kulturę. W obrębie szkoły poznają obowiązujące w Polsce prawo zarówno uczniowie, jak i ich rodzice. Nauczyciele jako funkcjonariusze państwowi wykonują tytaniczną pracę, aby wdrożyć do życia w naszym kraju nowo przybyłą ludność. Integracja następuje przez wymianę doświadczeń, a nie jest możliwa przez odrzucenie. Ten aspekt dotyczy również adaptacji w społeczeństwie repatriantów. Środa Wielkopolska przyjmuje do swojej społeczności potomków przesiedlonych z kraju obywateli, którzy jako jeńcy wojenni, osoby internowane lub przymusowo przesiedlone, znalazły się na terytorium innych państw. Wracając po latach do Polski nie zawsze znają dobrze mowę ojczystą. Często są wyznawcami innych religii, są odmienni kulturowo. Wyglądają i zachowują się jak obcokrajowcy, a są Polakami. Innym czynnikiem, dzięki któremu w naszym mieście pojawiają się obcokrajowcy jest rosnąca liczba nowych przedsiębiorstw. Lokalna społeczność nie posiada wystarczającej ilości wykwalifikowanych specjalistów, aby spełnić oczekiwania nowego rynku pracy. Odpowiedzialność za wdrożenie ich do polskiej rzeczywistości przejmują firmy zajmujące się pośrednictwem pracy oraz pracodawcy. Środa Wielkopolska jest gminą prężnie rozwijającą się i jest to niewątpliwie nasz sukces, ale ta sytuacja generuje również problemy. Mała znajomość obcych kulturowo oraz wycofanie powoduje strach przed nimi. Strach powoduje odrzucenie, a odrzucenie rodzi niechęć. Niechęć zaś prowadzi do nienawiści. Mając historyczną świadomość do jakiego finału może doprowadzić taki proces, musimy reagować. Współpracujemy z organizacjami, które mają za zadanie przybliżyć kulturowo mieszające się społeczności. Tworzymy zespół ekspercki do spraw włączenia i integracji imigrantów w średzkim społeczeństwie. Dbamy o pozyskiwanie środków zewnętrznych na edukację obcokrajowców, szczególnie w zakresie nauki języka polskiego, co daje im możliwość coraz lepszej komunikacji, ale i poznania praw oraz obyczajów panujących w Polsce. Włączenie i integracja imigrantów w średzkim społeczeństwie, ze średzkim społeczeństwem to jedno z głównych zadań powołanej przez Radę Miejską na początku kadencji 2024-2029 Komisji Polityki Społecznej i Bezpieczeństwa.

Podstawowym zadaniem Komisji jest monitorowanie jakości życia mieszkańców Środy Wielkopolskiej oraz ścisła współpraca z Policją w zakresie dbałości o bezpieczeństwo. Jako gmina wspieramy średzką Policję przyznając w budżecie środki na zakup sprzętu i dodatkowe patrole. Rozszerzamy również monitoring i modernizujemy istniejący, dzięki czemu praca Straży Miejskiej może być efektywniejsza. Wszyscy jesteśmy świadomi problemów związanych z migracją. Z różnych powodów Środa Wielkopolska stała się domem dla wielu obcokrajowców, których przyjęliśmy dając im schronienie. Dlatego wielu Środzian porusza kwestia patroli obywatelskich wymierzonych w cudzoziemców. Forma przemieszczającego się tłumu budzi obawę, a często i strach. Taki rodzaj patrolowania miasta bliższy jest manifestacjom i zakłóca poczucie bezpieczeństwa ogółu. Jako radni nie podważamy obywatelskiej idei dbania o bezpieczeństwo, bo jest to dla nas wszystkich wartością nadrzędną. Jednak pragniemy podkreślić, że to Policja na mocy ustawowej jest odpowiedzialna za ochronę i utrzymanie bezpieczeństwa ludzi oraz porządku publicznego. Brak obojętności i odpowiednie reakcje polegające na informowaniu Policji w przypadku, kiedy jesteśmy świadkami łamania prawa, to obywatelskie zachowania wynikające ze świadomej współodpowiedzialności za bezpieczeństwo. Dzięki temu skutecznie będziemy eliminować zagrożenia we wciąż zmieniającej się społeczności. Biorąc powyższe pod uwagę zarówno działania gminy i organizacji pozarządowych, oświaty, służb miejskich, policji, wielu lokalnych przedsiębiorców oraz licznych anonimowych mieszkańców apelujemy o myślenie ponad podziałami dla dobra wszystkich, którzy mieszkają w Środzie Wielkopolskiej. Apelujemy o zaprzestanie działań polegających na negowaniu wypracowanych lokalnie systemów oraz o nieodciąganie od podstawowych obowiązków Policji dbającej o nasze bezpieczeństwo. Apelujemy o wzajemny szacunek, aby wypracowywany w instytucjach mógł przenosić się na ulice naszego miasta. Apelujemy o niebudowanie społecznej niechęci i uprzedzeń. Ponadto apelujemy do Prezesa Rady Ministrów o zwiększenie środków finansowych na kształcenie uczniów innych narodowości. Środki z funduszu pomocy dedykowane są uczniom ukraińskim posiadającym status uchodźcy, natomiast waga subwencji na dodatkową naukę języka polskiego dla dużej liczby dzieci obcego pochodzenia jest niewystarczająca. Generuje to bardzo duże problemy w obrębie polskich szkół dotyczące nie tylko cudzoziemców, ale i dzieci polskich. Apelujemy o wzięcie pod uwagę w planowaniu ogólnopolskich strategii migracyjnych, propozycji dla mniejszych samorządów z uwzględnieniem informacji o źródłach finansowania działań dotyczących integracji imigrantów w lokalnym społeczeństwie. O wskazanie wytycznych dotyczących podmiotów zatrudniających wykonawców zadań, kadr oraz niezbędnych kwalifikacji do realizacji działań lokalnych centrów integracji cudzoziemców. W sytuacji, w której to na Regionalne Ośrodki Polityki Społecznej we współpracy z urzędami wojewódzkimi i partnerami społecznymi nałożone zostało zobowiązanie do tworzenia Centrów Integracji Cudzoziemców i wspieranie procesu integracji, wydaje się być koniecznym uzupełnieniem ustawy o pomocy społecznej o nadanie ROPS-om kompetencji do zajmowania się tak wyodrębnioną grupą adresatów, którymi są migranci. Usprawni to procesy i dyskusje na poziomie sejmików i samorządów lokalnych. Apelujemy o stworzenie ogólnopolskich programów edukacyjnych, dotyczących tolerancji wobec odmienności kulturowej. Drodzy państwo, przeczytałem teraz załącznik, który jest integralną częścią apelu. I mam pytanie, czy ktoś z pań albo panów radnych chciałby w tej kwestii zabrać głos. Do dyskusji zgłosił się Mateusz Czaplicki, dlatego oddaję panu głos.

Radny Mateusz Czaplicki. Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Projekt apelu pojawił się wczoraj w naszym systemie. Podczas posiedzenia Komisji byłem troszeczkę nim zaskoczony. Nie przeczytałem wtedy, no bo nie było, nie było takiej możliwości tak naprawdę, żeby, żeby czasowo to zrobić. Ale po powrocie do domu mogłem to uczynić i na spokojnie zastanowić się nad treścią, pochylić się nad tym i

mam następujące refleksje na ten temat. Z góry, przepraszam jeżeli będę może mówił trochę przydługawo, ale no chciałbym być też dobrze zrozumiany i niczego nie pominąć. Ja myślę, że przede wszystkim my wszyscy, i ten apel jest tego dowodem, jako mieszkańcy, jako Środzianie stajemy przed bardzo poważnym zadaniem radzenia sobie z coraz większą i liczniejszą migracją ze Wschodu. Migracja ta głównie ma powody związane oczywiście z wojną na Ukrainie. Ale także pojawiają się osoby innych narodowości, które uznały Europę, w tym Polskę za miejsce, dzięki któremu poprawią swój status ekonomiczny. Absolutnie ja bym nie chciał do tego tematu podchodzić emocjonalnie. Znacnie mnie Państwo i wiecie, że raczej staram się rozważać zjawiska, staram się podchodzić do nich racjonalnie. Na pewno to nie jest tak, że migracja ma tylko negatywne skutki, bo absolutnie tak nie jest, ale na pewno też nie jest tak, że migracja, jak niektóre środowiska do tego podchodzą, ma skutki tylko i wyłącznie pozytywne. No jest to temat bardzo złożony, a my powinniśmy do tego podejść bardzo mądrze i tego oczekują od nas mieszkańcy. Pytanie, czy sobie z tym radzimy? No to jest właśnie to kluczowe pytanie, z którym dzisiaj się mierzymy. w ostatnim czasie w Środzie mieliśmy do czynienia z wydarzeniami, które odbiły się bardzo szerokim echem i to nie tylko w naszym mieście, ale myślę, że śmiało można powiedzieć, że w skali ogólnokrajowej. Mam tutaj na myśli tą tragiczną śmierć cenionej pani stomatolog, ciężkie ranienie jej syna. To jest naprawdę rzecz, która wstrząsnęła nami wszystkimi. Potem mieliśmy ten sławetny drift na Starym Rynku. No i często właśnie w związku z tym pojawiają się te pytania. Co się dzieje w tej Środzie? Dlaczego dochodzi do takich kontrowersyjnych scen? Efektem tego, skutkiem tego są patrole obywatelskie, które się pojawiły na ulicach naszego miasta, ale nie tylko. No i także my dwie sesje temu rozmawialiśmy o tym, ten temat został wywołany, no i efektem tego, że ten temat został wywołany dzisiaj podejmujemy go tutaj w takiej właśnie postaci. Ja powiem tak. Ja osobiście nie chciałbym zamiaru podejmować się oceny tych patroli, czy one są dobre, czy słabe. Niektórzy tutaj wyrażali swoje opinie na ten temat. Ja bym chciał od tego odejść. Natomiast widzę też, że w przestrzeni społecznej to nie jest tylko tak, jak tutaj, dwie sesje temu odniosłem wrażenie, że było dużo takich głosów negatywnych wobec tych patroli, odniosłem także wrażenie, że jest jednak dużo takich wyrazów aprobaty. I zacząłem się zastanawiać, dlaczego się tak dzieje, tak. Wydaje się, że w patrolach obywatelskich społeczeństwo zaczęło dopatrywać się jakiejś sprawczości, jakiej nie może oczekiwać od Policji z jakiegoś powodu. Społeczeństwo w jakiś sposób, przynajmniej jego część, zaczęła się czuć dzięki tym patrolom bezpiecznie. I to jest jakby ten właśnie problem, nad którym my się powinniśmy pochylić bardziej, co znaczy, patrole są skutkiem, a może my powinniśmy bardziej apelować o tych przyczynach, tak, to znaczy zastanowić się nad przyczynami, dlaczego tak się dzieje, że społeczeństwo przestało się czuć bezpiecznie, zaczęło się organizować obywatelsko? Czy na pewno Policja daje sobie radę? A jeżeli sobie nie daje rady, to dlaczego? Dzisiaj czytamy, mówi to sam Związek Zawodowy Policjantów, że 15 tysięcy wakatów w skali kraju brakuje. Być może to ma wpływ na to, że Polacy czują się mniej bezpiecznie. I dlatego potem pojawiają się też te społeczne emocje. Więc wydaje mi się, że skoro my w tym apelu oczekiwaliśmy od mieszkańców, żeby wykazywali się większą empatią wobec migrantów, to ja bym proponował, żeby Rada Miejska wykazywała się też większą empatią wobec mieszkańców, żebyśmy nie patrzyli na te emocje, które się pojawiają z potępieniem, tylko ze zrozumieniem, zrozumieli z czego one wynikają i w taki właśnie sposób konstruowali apel. Ja bardzo doceniam, bo rozumiem, że Pan Przewodniczący jest autorem tego apelu osobiście i skonstruował ten apel, ja bardzo go doceniam. Doceniam to, że podjął się Pan tego trudnego zadania, nad którym było oczywiste, że będziemy wszyscy tutaj debatować. Natomiast wydaje mi się, że padają tutaj mimo wszystko pewne zwroty, które nie są zbyt fortunate i nad którymi moglibyśmy się pochylić. Bardzo na przykład mi się podoba ostatni akapit, który jest bardzo merytoryczny, bo zawiera konkretne rozwiązania, recepty i to jest bardzo fajne. Natomiast wydaje mi się, że cała ta długa część wstępna z kolei odnosi się

do sfery pewnych emocji, pewnej materii, która ocenia też postawy naszych mieszkańców. To znaczy takie zwroty jak to, że apelujemy o brak budowania społecznej, niechęci i uprzedzeń, moim zdaniem mogą zostać odebrane jako nasza ocena wobec postawy mieszkańców. Ja bym chciał takich sytuacji uniknąć. Nie chciałbym, żeby mieszkańcy pomyśleli, że my myślimy o mieszkańcach jako osobach uprzedzonych i niechętnych wobec migrantów, bo to myślę, że absolutnie nie o to chodzi. Myślę także, że niepotrzebne są tutaj fragmenty dotyczące repatriantów, bo jednak łączenie tych dwóch kwestii to są dwie zupełnie inne materie i też uważam, że mimo wszystko wspomnianie o repatriantach, o naszych rodakach w aspekcie migrantów nie do końca jest, nie do końca jest kwestią fortunną. No jest tam jeszcze parę takich innych rzeczy, które uważam, że wymagają przeformułowania. I dlatego ja miałbym taką propozycję, abyśmy wszyscy tutaj, bo reprezentujemy bardzo różne środowiska, czuli się dobrze z takim apelem, bo z całą pewnością nikt z nas nie chce chować głowy w piasek, wie, że my jako Środa rzeczywiście mamy w naszym mieście bardzo dużo gości z zagranicy, którzy tutaj pracują, żyją i dostrzegamy te różne wyzwania, które się z tym wiążą, abyśmy być może wspólnie jako radni jeszcze raz pochylili się nad tą treścią apelu, może żeby nie miało to takiej formuły, że odczytujemy ten apel nawet nie 24 godziny przed głosowaniem, bo nie było takiej możliwości. Pracujemy. Ten apel pojawił się wczoraj w systemie. Tak naprawdę wielu z nas pewnie dopiero wieczorem miało okazję go przeczytać, żeby w jakimś szerszym gronie przedyskutować ten temat i do niego wrócić. Bo tak jak wspomniałem, podoba mi się ten ostatni akapit dotyczący no konkretnych rozwiązań. Ja bym do tego na przykład od siebie dodał zapisy dotyczące właśnie apelu, bo skoro apel jest kierowany do Prezesa Rady Ministrów, też dodałbym wątek związany z większym wsparciem naszych służb mundurowych, może dofinansowaniem, może rzeczywiście podjęciem działań, które sprawiają, że my dzięki Policji będziemy się czuć bezpiecznie także w naszym mieście, no szukał takich rozwiązań i dlatego taka jest moja propozycja do państwa. Oczywiście pozostawiam to do dyskusji. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję. Myślę, że teraz udzielię głosu Łukaszowi Korczowi, bo rozumiem, że to jest ad vocem wypowiedzi pana Mateusza Czaplickiego. Także proszę bardzo.

Radny Łukasz Korcz. Panie Burmistrzu, Pani Burmistrz, Panie Przewodniczący, Szanowna Rado. Ja tylko mam takie uwagi do pana wypowiedzi, bo rzeczywiście tutaj myślę, warto jest pochylić się nad tym apelem czy dokumentem, jakkolwiek to nazwiemy, no wziąć pod uwagę pewnego rodzaju kolejność zdarzeń oraz te powody, dla których w ogóle ten dokument powstał. Ja doceniam fakt, że jest on niezwykle szeroki. On porusza wiele różnego rodzaju wątków i to, o czym pan też powiedział, czyli ta obecność w naszych miastach, czy w okolicznych miastach, tak zwanych patroli obywatelskich, jest tylko i wyłącznie częścią tego dokumentu. Natomiast ja tutaj wychwyciłem pewne rzeczy i chciałbym je, moim zdaniem one wymagają pewnej korekty. Poruszając tutaj już szczegółowo wypowiedź dotyczącą tego patrolu, użył pan słowa sprawczość. W moim osobistym przekonaniu jest zerowa. Natomiast użył też pan słowa emocje. Tak, te patroli, one są w dużej mierze budowane na pewnych mocnych, medialnych i emocjonalnych gestach, czy działaniach, ale pytanie jest tylko, czy one rozładują te emocje. One są, one istnieją, ja się tutaj zgodzę. Migracja powoduje różnego rodzaju emocje, część z nich jest pozytywna, część z nich jest negatywna. Różne części naszej społeczności będą w różny sposób obecność migrantów postrzegać. Natomiast sprawcza jest w moim przekonaniu Policja, Straż Miejska dysponująca odpowiednimi uprawnieniami, dysponująca odpowiednimi narzędziami i przede wszystkim operująca według pewnych określonych procedur. Natomiast kiedy pan odniósł się do obrazu mieszkańców, to też chciałbym zwrócić uwagę na to, że no niestety ten temat patroli obywatelskich, on już przenosi się na dosyć ogólnopolski, jeżeli chodzi o kwestie medialne, na ogólnopolskie zasięgi. Pojawił się artykuł w Newsweeku, teraz ostatnio był materiał w

ogólnopolskiej telewizji Polsat i w moim przekonaniu nie pokazuje Środy Wielkopolskiej i naszego, naszej lokalnej społeczności i mówię tu o wszystkich osobach, w najlepszym świecie. I myślę, że też to jest czymś, co w jakiś sposób ma wydzwięk w tym, w propozycji tego apelu i ja tutaj bym się przychylił i zgodził. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję bardzo. Udzielam głosu teraz kolejnemu radnemu, Grzegorzowi Budaszowi.

Radny Grzegorz Budasz. Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Pani Burmistrz, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. No, chciałbym tutaj, szanowny kolego, co spowodowało, że ja wystąpiłem z tym apelem. I szanowny kolego, chciałbym tutaj koledze odpowiedzieć. Nie mamy my jako Szanowna Rada, my tworzymy ten porządek lokalny. A ten apel, tak jak kolega zauważył i kiedyś jeszcze jak były posiedzenia w Ośrodku Kultury, to usłyszałem od kolegi, że jeśli chcę tworzyć prawo wyżej, to mam startować do Sejmu czy do Senatu, mam startować wyżej. Ja jestem samorządowcem z krwi i kości, kocham te miasto i nigdzie wyżej nie będę startował, ale wymyśliłem sobie, że z takim apelem należało wystąpić. Ze względu na to, że młody kolego mogę ci puścić nagrania, jak padały hasła: „wypier.....”, nie powiem, i jeszcze tego typu wulgarne rzeczy do ludzi, którzy tutaj są zaproszeni, przebywają legalnie, dostali tu od Powiatowego Urzędu Pracy pozwolenie na pracę. Mało tego, szanowny kolega tutaj mówi, żeby obniżyć podatki, inne rzeczy. Zamiast tego bym wydrukował panu tort, na którym mamy do czynienia ile obcokrajowcy wkładają się do budżetu. W skali kraju to proszę Pana jest 20 miliardów. Z tego 5 miliardów tylko wydajemy na różnego rodzaju pomoce socjalne. Jest to sprawdzone, proszę sobie to uzmysłowić. Czyli jeśli Pan kończył politologię, to ja rozumiem, że z liczeniem jest tak, jak jest. Ale na pewno matematyki Pana ktoś uczył. Więc tutaj po prostu proszę, proszę sobie przedstawić to, co jest. I wystąpiłem tak, jak panu powiedziałem, wystąpiłem, bo pan mi kiedyś doradził, że no po prostu, no jeśli coś ma być, my tego prawa nie stanowimy, to trzeba wystąpić, zaalarmować. Bym powiedział kolegom, żeby też poinformować naszych posłów, że coś takiego ma miejsce. Bo jak inaczej możemy, drogi kolego, określić, że ściągamy, bo tak jak pan powiedział o braku służb. No jest jak jest. Ja jestem lokalnym tutaj działaczem, nie jestem żadnym człowiekiem z jednego czy z drugiego ugrupowania i chcę powiedzieć jedno, no zostało się to, co się zostało i teraz my musimy na tym polu tutaj działać. No i szanowny młody kolego, jeśli my z Poznania ściągamy, no jednostki, które powinny zabezpieczać, które powinny zabezpieczać w województwie poważniejsze incydenty, a my ściągamy do tego, żeby szli i pilnowali po prostu tych patroli obywatelskich, to ja przepraszam, ja jeszcze raz i już więcej nie, jeszcze raz powiem, że to jest patologia. Już raz to powiedziałem i ja to powtórzę. I młody kolego, tu jak najbardziej ja chciałbym rozmawiać z tymi ludźmi, którzy tu przyszli, którzy tu przyjechali. Ale tak jak tu pan powiedział o te złotówkę czy dwa, o którą się targowaliśmy, to chciałbym też, żeby pokazali, który urząd skarbowy jest obdarowany ich deklaracjami. No dlaczego ktoś z Kórnik, z Poznania, ma stanowić, drodzy koledzy i koleżanki, o naszym lokalnym byciu i życiu? Pan jest cwaniak, bo pan zaapelował na tragedii ludzkiej Ale proszę pana, czy pan zauważyłeś kto do tego się przyczynił? Przyczynił się kolego szanowny, gość, bandyta z Mołdawii, który mieszkał tu dwa lata i nikt nie ingerował. Nie bądźmy obojętni. I ja chcę to powiedzieć, nie chcę być obojętny. Bo nikt nie zaingerował, że ten bandyta dwa lata mieszkał, że on po prostu bił tą partnerkę, nikt nie zaingerował. Ale służby w drugim przypadku zrobiły to raz, dwa, proszę pana. Bo dobrze, wjechał jakiś szaleniec na Rynek. i co? Już za dwa, czy trzy dni był w służbach celnych, już był deportowany. Także proszę też dokończyć to, co zaczęliśmy, bo straszenie ludzi... Ja chciałbym jeszcze jedno panu powiedzieć. Pana w mieście to widzimy, jak zbliżają się wybory. A ja w tym mieście deptakiem chodzę trzy, cztery razy dziennie. I ludzie poklepywali mnie, panie Budasz, szacunek, że pan miał odwagę o tym powiedzieć. Bo część ludzi bała się tej dużej grupy, która szła o ciemku w kapturach, przeklinając z wyzwiskami i... i z puszkami piwa. Bo to jest

pierwszy marsz Panie kolego, nie odnoszę się do pozostałych. Jak najbardziej. Jeśli ktoś czuje taką potrzebę, proszę bardzo, może też pilnować tego porządku. I tak jak panu zasugerowałem, niech pan nie będzie obojętny, niech pan u sąsiada zobaczy, jeśli się dzieje krzywda, dziecku, komuś, to też należy zgłosić. To nie będzie pan uznawany za sygnalistę. Należy się zgłosić, jeśli komuś dzieje się krzywda. Ale nie apelować o to, że po prostu to, co my tutaj chcemy stworzyć, gdzie, tak jak tutaj kolega mój przedmówca powiedział, to przecież już program telewizyjny nakręcili. Były pokazane nasze kamienice, co się działo. Jakby pan chciał wiedzieć, to ja mogę panu puścić ten film, gdzie było podane: „wypie.....” Nie dokończę, bo idzie to grubo. Porozmawiajmy o tym. Nie ma żadnego problemu. Ja jestem otwarty. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Ad vocem Mateusz Czaplicki, proszę bardzo.

Radny Mateusz Czaplicki. Muszę się odnieść do tych słów, bo wiele takich bardzo przykrych i nieprzyjemnych opinii padło. W sumie powinno mi schlebiać, że pan radny nazywa mnie młodym kolegą. No ja mam 33 lata, nie wiem czy jestem aż tak młody, ale przyjmuję to za dobrą monetę. Natomiast panie radny, w metrykę nikomu zaglądać nie będziemy, ale jeżeli chodzi o staż w Radzie Miejskiej, no jestem o tą jedną kadencję radnym dłużej niż pan i troszeczkę tutaj też widziałem i bardzo krzywdzące jest dla mnie, ale też dla ludzi, z którym jestem na bieżąco w kontakcie, gdy mówi pan o tym, że ja pokazuję się, czy jestem widoczny na czas wyborów, jak pan to mniej więcej ujął, no to jest absolutnie rzecz, wobec której muszę zaprotestować i powiedzieć wprost, że jest dla mnie krzywdząca. Myślę, że liczba interpelacji, które składam, dyżury radnego, które organizuję, po prostu też rozmowy z mieszkańcami, które często przeprowadzam, liczba telefonów, które otrzymuję od mieszkańców, no pokazuje, że ja na pewno nie mam poczucia, że swojego mandatu nie wykonuję w sposób należyty. Mam poczucie, że na tyle, na ile mam talentu, pracowitości i chęci do pracy w wykonywaniu tej pracy samorządowej, na tyle ją wykonuję. Więc tę część pana wypowiedzi sobie wypraszam. Natomiast jeżeli jeszcze odnosimy się do pozostałej części pana wypowiedzi, to ja powiem tak. Ja bardzo się cieszę, że na samym końcu pan powiedział, że chce pan rozmawiać, bo to jest właśnie to, o czym tutaj mówię. Może dobrze byłoby, gdybyśmy razem z naszą różną wrażliwością, różnym spoglądaniem na rzeczywistość wspólnie wypracowali taką treść apelu, która nie będzie wzbudzać szerszej dyskusji, bo wydaje mi się, że tutaj w tym gronie jesteśmy ludźmi, którzy się szanują i którzy są w stanie to zrobić. Ja w to głęboko wierzę, bo wszystkim nam tak naprawdę zależy na tym, żeby Środa była miejscem bezpiecznym do życia. Natomiast to właściwie, co chciałem przekazać w mojej wypowiedzi i do czego zmierzałem, to to, że dzisiaj wydaje mi się, że są tutaj sformułowania w tym apelu, które wbrew na pewno intencji autora, Pana Przewodniczącego, jestem co do tego przekonany, wbrew tej intencji, ale jednak mogą być odebrane przez mieszkańców opacznie. Te wszystkie fragmenty, które odnoszą się do, w których mowa jest o strachu, o odrzuceniu, o nienawiści, w mojej ocenie mogą stworzyć obraz naszego mieszkańca jako kogoś, lękliwego, kogoś kierującego się strachem, a w konsekwencji odwołującego się do najniższych instynktów, czyli do takiego, powiedzmy, samosądu, czy innej formy jakiegoś potępienia może wobec tego zjawiska migracyjnego, z którym mamy do czynienia. Nie chciałbym po prostu, aby taka sytuacja miała miejsce, no i tak naprawdę o to w tym wszystkim chodzi. Natomiast no generalnie rzecz biorąc, jeszcze raz to powtórzę, doceniam wszystko to, co w tej przedłożonej formie apelu jest ciekawe i godne pochylenia, czyli chociażby właśnie wszystkie te propozycje, które padają w ostatnim akapicie o tym, żeby odpowiednio tą politykę migracyjną kreować. Ja myślę, że wspólnie jesteśmy w stanie fajny, merytoryczny apel ułożyć. No i tylko tyle. Natomiast no w tej postaci wydaje mi się, że no mimo wszystko, niestety, ale trudno będzie go przyjąć. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję bardzo. Zanim oddam głos, muszę dopowiedzieć troszeczkę do, do słów, które już zostały wypowiedziane, a propos tego, co przygotowałem dla państwa. Jest nas obecnych na sali radnych dwudziestu, dwudziestu, dwadzieścia dwie osoby. Przepraszam, może trochę gubię słowa, ale jednak zasycha mi w ustach. Moi drodzy, uważam, że tutaj dochodzi do takiej dużej nadinterpretacji tego, co przygotowałem. Dlatego, że nie jest tak, że ja ten apel przygotowałem, bynajmniej nie chcę odnieść się do słów jednych z pana... panie Mateuszu, na ostatnią chwilę. Drodzy Państwo, kiedy wybrzmiał w przestrzeni publicznej apel i propozycja apelu ze strony Grzegorza Budasza, ja oczywiście ucieszyłem się ze względu na to, zresztą ta radość była widoczna ze względu na to, skąd one przyszły. Nie ze słów Grzegorza, tylko Przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Bezpieczeństwa. Drodzy Państwo, tworzymy pewnego rodzaju przestrzeń, w której podejmujemy się bardzo trudnych zagadnień. Komisję, no niestety muszę jako Przewodniczący powiedzieć to z całą odpowiedzialnością tych słów, chciałbym, jeśli miałbym się odwołać do frekwencji, powinny wyglądać inaczej. Nie róbmy tutaj rzeczywiście jakichś wycieczek, co do poszczególnych osób, czy poszczególnych komisji. Drodzy państwo, to jest pewnego rodzaju motywacja, którą składam i wypowiadam publicznie, ponieważ jest ona bardzo ważna. Żyjemy w czasach trudnych, żyjemy w czasach, w których tak na dobrą sprawę podejmujemy się tematów, których jeszcze 5 lat temu, czy 10 lat temu w ogóle nie mieliśmy. I jeśli nadinterpretujecie słowa, które dotyczą 'niebudowanie społecznych niechęci i uprzedzeń', drodzy państwo, to, co widzimy na ulicach, te słowa, które są wypowiadane na ulicach i nie chodzi tylko o patrole obywatelskie, te rzeczy, które przekładają się na szkołę, które przekładają się na relacje uczniów, zostaliśmy wywołani, a ja jako Przewodniczący, będąc częścią tej pięcioosobowej grupy nauczycieli, jako nauczyciele do tego, żeby zając jakieś stanowisko i żeby coś z tym zrobić. Rzeczywiście towarzyszyły tamtemu wystąpieniu emocje, i może teraz mówię w sposób taki donośniejszy niż zazwyczaj, bo rzeczywiście, no muszę to wypowiedzieć. Emocje, które towarzyszą i budowanie społecznych niechęci i uprzedzeń, jako nauczyciele, szczególnie w szkole podstawowej, moglibyśmy powiedzieć, że po interwencjach osób dorosłych są wyczuwalne. Jeśli wejdziemy w przestrzeń Internetu, która wydaje się przestrzenią anonimową, gdzie mamy bardzo dużą ilość fejt kont, to pomimo tego, że idea patroli jest według mnie, nie chciałbym nad nią toczyć dyskusji, bo uważam, że idea obywatelskiego zainteresowania się przestrzenią publiczną i dbania o bezpieczeństwo jest elementem nadrzędnym, natomiast forma, nie odpowiada mi z całą tego słów, mam pojęcia, znaczy w sensie w swojej głowie, które chciałbym wypowiedzieć, dotyczące właśnie tego, jak powinny wyglądać patrole, a jaką formę mają, to już jest inna sytuacja. Natomiast moi drodzy, przestrzeń Internetu wypełniona słowami, wypełniona słowami nienawiści, to już nawet nie chodzi o niechęć i uprzedzenia, wczytajcie się państwo. Ja przez te półtora miesiąca, to nie jest tak, jeszcze raz powtarzam, siadałem, nie siedziałem nad tym od poniedziałku, żeby przedstawić wam to wczoraj. Ja całą tą sytuację prześledziłem, przetrawiłem i przygotowałem wam pewnego rodzaju rysunek sytuacji, która ma miejsce u nas lokalnie nie atakując nikogo. Nie moim, nie moją intencją było atakowanie twórców patrolu, nie moją intencją było atakowanie kogokolwiek, kto myśli inaczej niż ja. A wiercie mi, że jakbyśmy ten apel przełożyli na następny miesiąc i kolejny i kolejny i każdy z was kolejno by podchodził do tego, to każdy z was będzie mieć inne spojrzenie, z którym nie pogodzi się ten drugi. Starałem się to zrobić na tyle uniwersalnie, żebyśmy po narysowanych sytuacjach związanych z osobami, które wyglądają inaczej, które zachowują się inaczej, które są odmienne kulturowo, mogli się do tej sytuacji odnieść. Ja ni w ząb mi do tego, żeby krytykować kogokolwiek, ale o tym, co niesie ze sobą retoryka z ulicy, no niestety muszę mówić. Jestem nauczycielem, to jest moja powinność. Teraz pełnimy rolę tak naprawdę społeczną, którą jest pełnienie mandatu radnego. Mało tego, jestem Przewodniczącym tutaj całej naszej Rady. Wybraliście mnie państwo, zdecydowaliście się,

żebym przewodniczył. Zaproponowałem wam pewnego rodzaju rozwiązanie tego tematu, z uwzględnieniem tej pracy, którą dokonałem z oceną, ale też z zainteresowaniem się przez przyzmat zespołów do spraw migracji, przez przyzmat szkoły, przez przyzmat w ogóle urzędu jako takiego. I rzeczywiście przygotowałem wam długą w formule wypowiedź, czy załącznik do tej uchwały, ale ona ma nie negować. Jedyną rzecz, którą tutaj chciałbym podkreślić, to jest fakt taki, który ma uczyć społeczeństwo. Drodzy państwo, podniosę to i pokażę. Patrole obywatelskie i to, co dzieje się w związku z nimi i ludzie, którzy temu towarzyszą, powinni uświadomić sobie, że zachowania obywatelskie powinny iść w kierunku tego, że współpracujemy z Policją. Oczywiście patrolom obywatelskim towarzyszy Policja, ale dzięki temu zauważyłem, że drifty na Rynku nie były elementem zgłaszanym, może niektórzy gdzieś tam z tego tłumu, który nagrywał, zgłaszał sytuację i puszczał ją dalej, może zgłaszał ją Policji. Natomiast widziałem tylko ciągle jakby wyśmiewanie się z nieudolności Policji. Tego mi brakuje. I to chciałem, żeby wybrzmiało w tym apelu, że my musimy nauczyć się obywatelskiego, współodpowiedzialnego podejścia do bezpieczeństwa. I rzeczywiście jeden ma myślenie, które zupełnie związane jest z wyjściem na ulicę, ale ten drugi powinien rzeczywiście wziąć i reagować na to, co się dzieje. Rzeczywiście chciałbym też się odnieść do pana Grzegorza Budasza, który wskazał, że ta tragedia, która dokonała się właściwie, której no trudno nam ją zrozumieć. Jesteśmy po prostu zdecydowanie, po prostu przeciwni takiemu podejściu, żebyśmy ktoś posądził, że my to, że w ogóle nie bierzemy tego pod uwagę, albo akceptujemy, albo w ogóle staramy się o tym nie myśleć. To jest karygodne zachowanie dotyczące napaści i morderstwa na naszej pani dentystce. Natomiast przez dwa lata ta osoba żyła w średnim społeczeństwie, była swoją partnerką i nikt na to nie reagował. Drodzy Państwo, to też wynika z tego, że bierzemy do ręki telefon, nagrywamy, śmiejemy się. W Internecie jesteśmy osobami, które obserwują lajki pod wkładanych przez nas filmach, które tak naprawdę, którym też towarzyszy przemoc i nie reagujemy. I ten apel ma właśnie w tym kierunku iść, żebyśmy zaczęli uczyć się albo żebyśmy zaczęli reagować, nie uczyć się, żebyśmy zaczęli reagować na jakąkolwiek przemoc, czy to jest przemoc ze strony obcokrajowca, czy osoby, która jest Polakiem, Polką. Drodzy Państwo, brak obojętności to eliminowanie zagrożenia. Nie chcę dyskutować tylko i wyłącznie o patrolach obywatelskich. Nie chcę, żebyśmy w tą stronę szli, bo każdy z nas ma rzeczywiście swoje zapatrywanie indywidualne na formę patrolu obywatelskiego. Nie będę krytykował tych ludzi, którzy tam są w tak zdecydowanej formule. Słowa będę krytykował, czyny tym bardziej, a obojętność uważam, że nie powinna mieć miejsca. I drodzy Państwo, widzę w zgłoszonych do dyskusji Pana Ireneusza Kubiaczyka i Pana Łukasza Korcza. W tej kolejności oddam panom głos. Jeśli ktoś chciałby jeszcze zabrać jakiś, jakąś, nie wiem, udział w dyskusji, to proszę o zgłoszenie teraz, bo po tych osobach chciałbym, abyśmy przeszli do procedury głosowania. Oddaję głos panu Ireneuszowi Kubiacykowi.

Radny Ireneusz Kubiacyk. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Ja uważam, że taki apel jest potrzebny naszemu społeczeństwu. I ten apel, który Przewodniczący przedstawił, no może mógłby być lepszy, ale zawsze można coś poprawić. Niemniej ważne jest to i społeczeństwo tego oczekuje, żebyśmy się ustosunkowali do takich wypadków jak patrole obywatelskie i inne nieprawidłowości tak zwanych, bym powiedział, samosądów czy samoporzędów. Ja jak oglądałem pierwszy patrol obywatelski, to powiem państwu, byłem przerażony. I część mieszkańców, którzy mieszkają na Rynku, to samo mi powiedzieli. Były osoby, którym się to podobało, ale część była wręcz przerażona. Drodzy państwo, mnie się ten patrol kojarzył kiedy w 68 roku takie patrole robotnicze nas pałowały na terenach uniwersyteckich. Starszym osobom, jak rozmawiam, to jeszcze gorzej się kojarzy - z bojówkami niemieckimi, które dokonywały samosądów. I takie patrole, które no nie, od robienia porządków, ja się zgadzam, że nie jest idealnie u nas, że być może Policja mogłaby lepiej działać. Ale na pewno nie zaprowadzi porządku grupa osób, która wygraża różne hasła i

zamiast zaprowadzać porządek, to musi następna grupa policjantów pilnować tego. To myślę, że na tym etapie naszego rozwoju społecznego nie tędy droga, kochani. Naprawdę nie tędy droga. Ja myślę, że, że społeczeństwo nasze, przynajmniej większość, oczekuje, żebyśmy się ustosunkowali i wypowiedzieli na ten temat. I ten apel, tak jak Pan Przewodniczący mówi, uważam, że spełnia swoje zadanie. Ja bym proponował, żebyśmy rzeczywiście przegłosowali ten apel, a jeżeli ktoś będzie miał inne zdanie, no to zawsze może wypowiedzieć, czy złożyć jakieś oświadczenie, bo nie powinniśmy tego zostawiać na boku. To są zbyt ważne sprawy, żeby, żebyśmy pozwolili na to, żeby pewne grupy dokonywały samooceny czy, czy, czy samosądów, bo to do tego prowadzi w końcu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję bardzo. Oddaję głos Łukaszowi Korczowi.

Radny Łukasz Korcz. Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, proszę Państwa. Ja myślę, że... znaczy ja przede wszystkim chciałem podziękować za ten apel i doceniam w nim przede wszystkim... On jest dosyć długi, to jest inna sprawa, ale on myślę, że spełnia swoją rolę, dlatego że w dużej mierze stara się wyeksponować te wszystkie starania podjęte przez wiele różnych, czy to instytucji, czy tutaj szkoły były chociażby wspomniane, ale wysiłki, które już mają miejsce w naszym mieście od wielu, wielu miesięcy i to nawet poprzedzających wojnę na Ukrainie, wysiłki, które mają na celu stworzenie społeczności, w której wszyscy ci ludzie, którzy tutaj mieszkają, pracują, będą mogli się czuć bezpiecznie, będą mogli się czuć no w takiej swojej nowej, małej ojczyźnie, i tak jak pan radny Budasz wspomniał, ciężko też pracując dla tej ojczyzny. Jeśli chodzi o słowa dotyczące strachu, który prowadzi do nienawiści, uważam, że są niezwykle ważne. To nie jest nowa sytuacja. My akurat mamy taki komfort, że na początku XXI wieku możemy spojrzeć na wydarzenia, o których wspominał pan profesor, ale nawet cofnąć się dalej i na procesy, które w efekcie powodowały tragedię. Czy to indywidualne, czy to o małym zasięgu, jak na przykład pogrom w Kielcach, czy, jak mówimy tutaj o sytuacji w Niemczech hitlerowskich prowadzących do ludobójstwa. Są procesy bardzo, bardzo dokładnie zbadane i pokazują, w jaki sposób eskalowanie nienawiści, dehumanizacja poszczególnych grup społecznych z powodów takich, jak ich religia, ich pochodzenie, ich rasa, prowadzi do tragedii. Prowadzi do wielkich tragedii i cieszę się, że te słowa padły w tym apelu, ponieważ one pokazują pewną perspektywę, mam nadzieję, że nie będzie ona częścią Środy Wielkopolskiej, ale pewną perspektywę, która nam autentycznie zagraża. I korzystając z tych lekcji z przeszłości, być może zrobimy parę kroków w tył i te emocje zostaną wyciszone. Jeśli chodzi o mieszkańców, jestem przekonany, że jest spora grupa mieszkańców, czy pewna grupa mieszkańców, w której pierwszy emocjonalny wydzźwięk na te patrole był pozytywny, ale przynajmniej na ten moment, jak widzę, ta dynamika uczestnictwa czy częstotliwości tych patroli wygasa i to jest moim zdaniem bardzo dobry, jakby wróżba dobra na przyszłość. Także jeszcze raz chciałem podkreślić, że ten apel opisuje wiele różnego rodzaju działań, które są trudne, znacznie trudniejsze, obciążone znacznie większym zagrożeniem niepowodzenia i wymagające olbrzymiego nakładu pracy i o wiele trudniejsze niż po prostu przejście się po ulicach naszego miasta i wykrzykiwanie różnego rodzaju nienawistnych haseł wymierzonych w jakieś grupy społeczne. Bo te działania, które podejmują szkoły i różnego rodzaju instytucje, także gminne, one wymagają o wiele cięższej, ale przede wszystkim konsekwentnej i długotrwałej pracy. Mam nadzieję, że dzięki temu apelowi też będziemy w stanie to docenić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Ale przede wszystkim intencją było aby zrozumieć, co robimy, bo ta formuła jest dlatego taka długa, żeby narysować państwu, no wiadomo, że gdzieś tam w swoim podejściu odnoszę się do tego, że jestem artystą, plastykiem i niektóre rzeczy muszę narysować, żeby ludzie po prostu zrozumieli i to się przekłada również na język pisany. Drodzy Państwo, rzeczywiście chodzi o to, że formuła jest długa, ale chcę, żeby społeczeństwo wiedziało, czym też na poziomie gminy się zajmujemy. I

to nie jest tak, że my negujemy zachowania, ale my jednak działamy też w miejscach, w których może tak naprawdę tego nie widać, a jednak to działanie jest bardzo ważne. Drodzy Państwo, tak jak prosiłem, pan Łukasz Korcz był ostatnim radnym, który wypowiedział się w tej kwestii i pozostałe wypowiedzi na temat tego apelu myślę, że powinny przybrać formę głosowania i albo państwo zgadzacie się z formułą, którą wam zaproponowałem i uważacie, że, że podejmiemy ten apel, albo po prostu stwierdzicie, że, że jest niewłaściwy. Dlatego proszę państwa przechodzimy do procedury głosowania i pytam każdego z was, kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem apelu? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przy 15 głosach za i 15... i 5 głosach wstrzymujących apel został podjęty. Przechodzimy teraz do uchwały o numerze roboczym 19/ w sprawie ustalenia zasad i wysokości diet oraz zasad zwrotu kosztów podróży radnych. I mam pytanie, czy do tej uchwały ktoś z państwa ma pytania bądź uwagi? Nie, zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto się wstrzymał? Kto jest przeciw? Pana Ireneusza Kubiaczyka nie ma, także uchwała została podjęta 19 głosami. Przepraszam bardzo, ale rzeczywiście gubię trochę słowa. Przechodzimy teraz do uchwały o numerze roboczym 20/ w sprawie ustanowienia zasad, na jakich przewodniczącym organów wykonawczych jednostek pomocniczych posługuje dieta. I czy tutaj do tej uchwały ktoś z państwa ma pytania? Nie ma, nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Nie widzę. Profesor Kubiaczyk jest... Panie profesorze, jest pan za podjęciem uchwały o numerze roboczym 20? Pan profesor jest za. Także przy 20 głosach za, uchwała została podjęta. Przechodzimy teraz do kolejnego punktu obrad. Drodzy państwo, **7/ Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Środa Wielkopolska**. I czy w tym punkcie ktoś z państwa ma pytania? Nie widzę. Zatem przechodzimy do kolejnego punktu **8/ Interpelacje i zapytania radnych**. Czy w tym punkcie ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Tutaj mam już kilka osób. Pierwszą na liście jest Mateusz Czaplicki, także udzielam Panu głosu.

Radny Mateusz Czaplicki. Dziękuję uprzejmie za udzielenie głosu. Ja w tym punkcie chcę powrócić do tematu organizacji usług pomocy seniorom w formie pomocy sąsiedzkiej, złożyć zapytanie. Jak doskonale wiemy nasze społeczeństwo jest społeczeństwem starzejącym się. Wokół nas jest wiele osób w podeszłym wieku, nierzadko żyjących samotnie, takich jak ja nie mogą liczyć na wsparcie rodziny i to właśnie dla nich tworzy się takie formy wsparcia jak usługi pomocy sąsiedzkiej. To są takie czynności jak wyjście na spacer, zrobienie zakupów, towarzyszenie tej osobie w codziennych czynnościach. I o to jak ta pomoc jest organizowana ja już pytałem Panią dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej. Bardzo dziękuję za udzieloną odpowiedź. Tam przeczytałem, że pomoc jest organizowana obecnie dla czterech osób. Oczywiście nie finansujemy tego sami, tylko możemy liczyć na dofinansowanie Państwa w wysokości 80% wydatków, czyli łączne koszty realizacji zadania to jest 59 939 zł i grosze. I chciałem dopytać, bo ta odpowiedź zrodziła we mnie kolejne pytanie, czy w tym roku wykorzystamy wszystkie otrzymane środki na realizację usług sąsiedzkich, ponieważ z szybkiego rachunku jaki wykonałem wychodzi mi, że ten budżet, te prawie 60 tysięcy pozwala na zrealizowanie większej liczby tych usług zakładając, że umowa opiewa na wartość wynagrodzenia 800 zł brutto. I chciałem też zapytać czy ten program będzie realizowany dalej w 2025 roku i czy mamy na ten cel już jakieś uzyskane dofinansowanie państwowe. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. To poprosimy panią Zastępcę Dyrektora panią Szymczak.

Alicja Szymczak Zastępca Dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej w Środzie Wielkopolskiej. Szanowny Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo. Program dotyczący usług sąsiedzkich on jest realizowany w tym roku właśnie na poziomie tych czterech osób. Trudno jest mi dzisiaj powiedzieć, czy wszystkie środki zostały wykorzystane. Możemy się odnieść

tutaj do wniosku pisemnie. Natomiast jest teraz czas składania wszystkich wniosków, między innymi właśnie na opiekę wychnieniową czy usługi sąsiedzkie i jeśli będzie możliwość złożenia takiego wniosku, na pewno gmina Środa do takiego programu przystąpi. Tyle mogę powiedzieć w tym zakresie. Proszę bardzo. [niezrozumiałe] Oczywiście to też wiąże się z tym, że drodzy państwo, jeśli my nie mamy też takiej wiedzy, nie wiemy o wszystkich osobach, no nie jesteśmy w stanie też być bezpośrednio, dotrzeć do tych osób, i jeśli państwo, zwłaszcza państwo sołtysi mają takie możliwości, to zachęcamy do tego, żeby zgłaszać do Ośrodka, no bo nie ukrywam, to jest problem bardzo duży, o którym też mamy wiadomości takie, które do nas docierają są jednak nieduże.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję bardzo, o głos prosił Pan Burmistrz. Proszę bardzo.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch. Panie Przewodniczący, panie i panowie radni, Szanowni Państwo. Pani Dyrektor, prosba taka mała, bo oczywiście te usługi opiekuńcze i nie tylko opiekuńcze, one są realizowane na różnych poziomach i tych programów jest szereg. Myślę, że tutaj warto byłoby, chociaż w takim telegraficznym skrócie, Państwu radnym też przedstawić, że to jest przecież opieka wychnieniowa, że to są usługi opiekuńcze, jest wiele programów, z których my korzystamy i z których mieszkańcy korzystają. Czasami jest tak, że jeden program wyklucza drugi albo po prostu jest bardziej no efektywny, powiedzmy tak. Więc też mieszkańcy mają możliwość wyboru pomiędzy tymi formami pomocy, których jest naprawdę sporo i tutaj jeśli chodzi Ośrodek Pomocy Społecznej, to muszę Państwu powiedzieć, że niezwykle aktywnie wnioskuje o te projekty i tych projektów jest kilka realizowanych jednocześnie. Także tak w telegraficznym skrócie ja bym prosił o taką informację.

Alicja Szymczak Zastępca Dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej w Środzie

Wielkopolskiej. Tak, jesteśmy aktualnie po kontroli Najwyższej Izby Kontroli w zakresie opieki nad osobami starszymi w gminie Środa Wielkopolska i z tego raportu wynika jednoznacznie, że te działania skierowania do osób starszych i niepełnosprawnych są bardzo szerokie. Tak jak Pan Burmistrz wspomniał, opieka wychnieniowa, która realizowana jest nie tylko dla osób starszych, ale też dla osób niepełnosprawnych z orzeczeniem o niepełnosprawności i też dla dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności. To jest grupa, która korzysta z osób, jest to usługa przede wszystkim za darmo, nie ma żadnej odpłatności za tego rodzaju usługę. Natomiast kolejna usługa, usługi opiekuńcze, które realizowane są właściwie na terenie całej gminy, jest możliwość dojazdu opiekunki do miejsca bezpośredniego zamieszkania osoby starszej i te usługi na terenie gminy, zwłaszcza na terenach wiejskich jest realizowana w bardzo szerokim zakresie. Nie mogę teraz powiedzieć ile to jest konkretnie osób. Natomiast te same usługi realizowane są też na terenie miasta Środa Wielkopolska. Osoby korzystają, osoby starsze korzystają również z działalności Dziennego Domu Pobytu Seniora w Domu Pogodnej Jesieni. Są to osoby, które też pochodzą z terenów wiejskich, które są dowożone transportem naszym wewnętrznym w ramach działalności Ośrodka, korzystają z tego typu usług, mają możliwość przebywania poza domem, pośród osób z tymi samymi problemami i korzystają również z działalności Domu Pogodnej Jesieni jako takiego centrum działalności dla osób starszych w gminie Środa Wielkopolska. Całym zakresem usług zajmuje się dział Usługi Opiekuńcze w Ośrodku Pomocy Społecznej. Stąd też ta zachęta do tego, żeby zgłaszać takie informacje o osobach, które takiej pomocy potrzebują. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję bardzo. Kolejna osoba na liście to pani Anna Kicińska a Panią prosimy o wyłączenie mikrofonu. Dziękuję bardzo. Oddaję głos, udzielam głosu pani Ani Kicińskiej.

Radna Anna Kicińska. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Chciałam złożyć interpelację, ale najpierw przeczytam pismo, które dostarczył mi rolnik z Brodowa w imieniu wszystkich rolników do Wód Polskich, Zarząd Zlewni w Kole. W imieniu rolników

miejsowości Olszewo, Włostowo, Brodowo, Pierzchno, Pierzchnica, Szlachcin, Szlachcin Huby, Grójec oraz Miąskowo zwracamy się z prośbą o podjęcie pilnych działań mających na celu udroźnienie rzeki Moskawy. Obecny stan Moskawy jest nie do przyjęcia. Rzeka jest zamulona. Jej dno znajduje się na tym samym poziomie, co okoliczne łąki. Powoduje to regularne zalewanie terenów przyległych, co uniemożliwia nam zbiór siana oraz sianokiszonki, które są niezbędne do wyżywienia naszych zwierząt gospodarskich. W roku 2021 przeprowadzono czyszczenie rzeki. Jednak działania te miały charakter powierzchniowy i nie rozwiązały problemu. Moskawa nadal pozostaje zamulona do głębokości około 1 metra. Pod mułem znajduje się faszyna pochodząca z lat osiemdziesiątych. Od ponad czterdziestu lat nie przeprowadzono gruntowego oczyszczenia rzeki, co doprowadziło do jej obecnego, krytycznego stanu. Kluczowy jest odcinek Środa - Nietrzanowo. Na tym odcinku do rzeki wpływają wody deszczowe ze Środy, wody ze strugi średzkiej i w Pierzchni wypływa rzeka Wielka. To wszystko przyczynia się do rozlewania wód na nasze łąki. Powstałe w ten sposób szkody wyrządzają nam ogromne straty, które znacząco wpływają na prowadzenie naszej działalności rolniczej. Utrzymanie rzeki w odpowiednim stanie jest także kwestią ekonomiczną. Regularne zalewanie terenów prowadzi do znacznych strat materialnych, co zagraża nie tylko naszym gospodarstwom, ale i lokalnej produkcji rolnej. Z tego względu wierzymy, że inwestycja w przywrócenie Moskawy do należytego stanu przyniesie długoterminowe korzyści zarówno dla rolników, jak i dla naszego regionu. W związku z powyższym domagamy się podjęcia zdecydowanych działań w celu kompleksowego udroźnienia rzeki Moskawy. Wnioskujemy o wykonanie pełnego oczyszczenia rzeki, które zapewni swobodny przepływ wód i zminimalizuje ryzyko dalszego zalewania łąk. Jednocześnie zwracamy się z pytaniem, kto pokryje powstałe szkody i straty wynikające z dotychczasowych zaniedbań w utrzymaniu rzeki. Z poważaniem rolnicy z miejscowości Olszewo, Włostowo, Brodowo, Pierzchno, Pierzchnica, Szlachcin, Szlachcin Huby, Grójec i Miąskowo. I w tej sytuacji chciałam złożyć interpelację w imieniu rolników o wyczyszczenie Moskawy i powiadomienie sołtysów, żeby tych rolników po prostu powiadomić, sołtys powinien wiedzieć, żeby powiadomić, że za tydzień czy za dwa będzie spuszczana ta woda, bo to jest naprawdę odwieczny problem. Na pewno wiecie, jak Nietrzanowo jest zalane, nie tylko Nietrzanowo, bo też to jest i Starkówiec, bo jak Miłosław wypuszcza wody do stawu, to jest to samo. Łąki na Starkówcu, w Nietrzanowie są po prostu zalewane. Jednocześnie proszę o wystosowanie pisma z Urzędu Gminy, popierając rolników, żeby Burmistrz, czy w ogóle Rada poparła tych rolników naprawdę, żeby to się zadziało i w końcu, żeby no ta rzeka była oczyszczona. Także bym chciała złożyć taką interpelację w imieniu tych rolników. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję bardzo. Kolejną osobą jest pani Aneta Kłopot-Wartecka. Udzielam głosu.

Wiceprzewodnicząca Rady Aneta Kłopot-Wartecka. Szanowni Państwo, dzisiaj krótko, wyjątkowo. Powiem tak, cieszę się bardzo, że moje dwie interpelacje dotyczące Ośrodka Kultury odniosły duży sukces. Chciałam podziękować Pani Dyrektor Ośrodka Kultury za to, że rzeczywiście poszerzyła program, który jest gdzieś tam publikowany na stronach Ośrodka i wprowadziła elementy, które mogą zainteresować szerszą grupę mieszkańców. Chciałabym przede wszystkim podkreślić to, że moim zamiarem nie było zwalnianie kogokolwiek, bo niestety w przestrzeni publicznej pojawiła się taka informacja, że ja jestem osobą, która chce, żeby Panią Dyrektor zwolnić. Nie, nie, nie. Ja byłam osobą, która apelowała o to, żeby zwiększyć zakres usług Ośrodka, jeżeli chodzi o kulturę, o różne wydarzenia. I to był, to było i to był jedyny mój cel, tak. Dlatego też było to dla mnie bardzo krzywdzące. Ale chcę podkreślić, że jedynym moim celem było to, żeby upomnieć się o rozwój kultury w Powiecie i w Gminie i żeby większa grupa osób miała do niej dostęp. Dziękuję jeszcze raz Pani dyrektor za to, że udało nam się to jakoś zrealizować.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję. Kolejną osobą jest pan Mateusz Czaplicki. Proszę bardzo.

Radny Mateusz Czaplicki. Dziękuję uprzejmie. Chciałem złożyć jeszcze jedno zapytanie, także wynikające z zapytań mieszkańców. Chciałem zapytać, czy pojawiają się jakieś nowe plany odnośnie podjęcia działań na rzecz utwardzenia drogi gminnej łączącej Chudzice i Tadeuszewo. Mowa o odcinku 2,5 kilometra. Tam była taka sytuacja, że nasza gmina starała się o pieniądze na modernizację z funduszu dróg samorządowych, ale nie uzyskała dofinansowania. Mieszkańcy pytają mnie, czy dalej będziemy starać się o jakieś finansowanie zewnętrzne w ramach ogłaszanych naborów, no bo wiadomo, że wydatki na tą inwestycję na pewno przerastałyby nasz budżet, musimy starać się o dotacje zewnętrzne i czy jakieś działania jeszcze będą w tym temacie podejmowane. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję. I o odpowiedź poprosimy pana Michała Orłowskiego.

Michał Orłowski - Naczelnik Wydziału Inwestycji i Zamówień. Szanowni Państwo. Dokumentacji na przebudowę dróg gminnych no mamy wiele i one stanowią przedmiot w każdym przypadku jakby możliwości aplikacji o środki. Także również tutaj na tą drogę, jak pamiętam, została tutaj dokumentacja przygotowana. Z pamięci mogę powiedzieć tak, że tam jest tylko kłopot w jednym momencie, że ta droga jakby idzie nie do końca tak jak jest to w kwestii ciągu tutaj rzeczywistego, niemniej te sprawy dokumentacyjne to jakby tutaj regulują. Tak inaczej, jeżeli będzie możliwość tej aplikacji o jakiegokolwiek środki, dokumentacja jest. Jeżeli tutaj już dokumentacje na przebudowy dróg gminnych są wykonane, one mogą być tutaj albo realizowane ze środków własnych tutaj gminy, bądź też szykowane pod aplikacje do środków i jeżeli będzie taka możliwość [niezrozumiałe] z funduszu dróg samorządowych, czy też ewentualnie jakichś innych środków, na przykład środki dróg dojazdowych do terenów wiejskich, jest to możliwe, a my jesteśmy jakby tutaj merytorycznie i technicznie na to przygotowani. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby złożyć interpelację albo zapytanie? Nie widzę, zatem przechodzimy do kolejnego punktu 9/ Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzednich sesjach. W dniu 11 października bieżącego roku radna Małgorzata Wiśniewska-Zabłocka otrzymała odpowiedź na zapytanie z sesji w dniu 26 września bieżącego roku dotyczące zaciągnięcia przez gminę pożyczki długoterminowej. W dniu 18 października bieżącego roku radna Aneta Kłopot-Wartecka otrzymała odpowiedź na interpelację złożoną na sesji w dniu 26 września bieżącego roku, dotyczącą działalności Ośrodka Kultury w Środzie Wielkopolskiej, a przede wszystkim przedłożenia wykazu imprez czy wydarzeń kulturalnych, jakie będą miały miejsce w Ośrodku Kultury w Środzie Wielkopolskiej w roku 2025. Drodzy państwo, przechodzimy do kolejnego punktu, a mianowicie 10/ Wolne głosy. I tutaj od dłuższego czasu, co prawda nie w systemie, ale w mojej świadomości, widnieje zgłoszenie pana Macieja Józwiaka. Zapytany, jak mam przedstawić pana Macieja, powiedział, że jest jednym z twórców patroli obywatelskich, dlatego zapraszam do... i proszę o głos.

Maciej Józwiak - jeden z twórców patroli obywatelskich. Szanowni Państwo, Szanowny Panie Burmistrzu, Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowna Rado. Chciałem się odnieść jako jeden z organizatorów patroli obywatelskich do tego apelu. Jest w tym apelu kilka punktów, które mnie niepokoją. Myślę, że nie tylko mnie, ale zapewne wielu mieszkańców Środy. Pierwszy z tych punktów to jest dwu lub trzykrotnie przewija się tutaj pojęcie Centrum Integracji Cudzoziemców. Ja nie wiem, czy Szanowna Rada ma może jakieś informacje na temat tego, czy w Środzie coś takiego ma być. Czy to centrum ma się znajdować w Środzie bądź też w pobliżu Środy? Jeśli tak jest, to ja tutaj mam nadzieję, że cała tutaj Szanowna Rada 'położy się Rejtanem' żeby do tego nie dopuścić. No ostatnie czego nam potrzeba to tutaj jakiś obóz dla imigrantów. Mamy wystarczająco problemów z imigrantami, których jest w

powiecie mnóstwo. Nie chcemy Szanowni Państwo już tutaj więcej imigrantów i nie mówię tego tylko w imieniu swoim, nie mówię tego w imieniu nawet ludzi, którzy chodzą w patrolach, ale mówię to w imieniu większości mieszkańców. Kolejna sprawa. Siódmy punkt. Tutaj padło takie zdanie. Stworzenie programów edukacyjnych dotyczących tolerancji wobec odmienności kulturowej. Szanowni Państwo, nie my się mamy dostosowywać do kultury ludzi, którzy tu przyjeżdżają. Oni mają się przystosować do naszej kultury. No chyba nie muszę tutaj mówić, jak bardzo odmienna jest kultura polska, kultura cywilizacji łaćńskiej, od na przykład kultury Muzułmanów, od kultury Hindusów. wszyscy wiemy, jakie podejście mają Muzułmanie, Hindusi do kobiet, do zwierząt. Szanowni Państwo, my nie mamy tego tolerować, my nie mamy się dostosowywać do ich kultury. Ci imigranci mają się albo dostosować do naszej kultury, albo mają zostać deportowani. Kolejna sprawa, no niestety, ale ten apel uderza, uderza w sposób no bezpośredni też w patrole obywatelskie. Pada tutaj zdanie 'zaprzestać działań polegających na negocjowaniu wypracowanych lokalnie systemów, brak budowania społecznej niechęci i uprzedzeń'. Szanowni Państwo, to nie patrole budują niechęć, tą niechęć buduje zachowanie imigrantów. No czy muszę przypominać z czym mieliśmy tutaj, z czym mieliśmy w Środzie do czynienia, z jakimi zdarzeniami? Morderstwo pani dentystki, molestowanie dziewczynek pod Żabką, gonitwa Gruzinów za dwójką nastolatków, te drifty, muzulmańska muzyka, muzulmańskie okrzyki w nocy na płycie Rynku. To też muszę się tutaj odnieść do słów z całym szacunkiem, do słów radnych, radnego Budasza, radnego Kubiaczyka, radnego Korcza, ale chyba moim zdaniem panowie tutaj nie widzą proporcji, bo panowie mówią, panowie radni, których oczywiście bardzo szanuję, mówią, że przerażeniem ich napawają patrole obywatelskie. No to znajmy proporcje, proszę Państwa, że ktoś tam przeklął, szli mężczyźni w kapturach, były krzyki, no jak to się ma do tego, że kobieta została zamordowana, że dziewczynki były molestowane, że Polacy są szlachetniejsi, jak na przykład przypadek był w pobliskim Śremie, gdzie na plaży przez grupę Kolumbijczyków, Polacy zostali napadnięci przez grupę Kolumbijczyków, byli szlachetniejsi butelkami. Szanowni Państwo, no znajmy proporcje. Nie patrole obywatelskie są problemem. Problemem są, problemem jest narastająca przestępczość i narastająca agresja ze strony imigrantów. Idziemy niestety drogą Europy Zachodniej. Sprowadzamy imigrantów i będziemy mieć z tego problemy. Już mamy problemy. Gwałty, mordy, terroryzm. Tym się proszę Państwa kończy zawsze multikulti. No i też czego mi zabrakło właśnie w tym, w tym apelu proszę Państwa. To właśnie nie ma nawet jednego zdania o tym, jak zatrzymać masową imigrację do naszego Powiatu. Już nie mówiąc o tym, że nie ma zdania jak zmniejszyć ilość imigrantów. No myślę, że większość, większość mieszkańców Środy by tego oczekiwała. Ja rozumiem, że gospodarka. Natomiast nie można też patrzeć tylko na problem imigracji z perspektywy przedsiębiorców. Bo ja się zgodzę, że przedsiębiorcy to oczywiście mają, czerpią duże zyski. Przedsiębiorcy chcą dostęp do taniej siły roboczej, chcą by ten dostęp był jak najszerszy. Ale koszty społeczne ponoszą Polacy. Im Polacy biedniejsi, tym większe koszty społeczne ponoszą. To są takie koszty jak bezpieczeństwo, obniżenie bezpieczeństwa, to jest, proszę Państwa, gorszy dostęp do usług publicznych takich jak np. edukacja, jak służba zdrowia. Tego mi tutaj troszkę w tym apelu zabrakło. Żeby nie było, że tylko krytykuję, to podoba mi się pomysł, by zainwestować pieniądze w naukę polskiego dla dzieci imigrantów, dla uczniów. Uważam, że jest to bardzo dobry pomysł. Nie tylko zresztą dzieci i migrantów, ale także imigranci powinni się uczyć polskiego. To powinien być absolutny obowiązek do wszystkich imigrantów, którzy chcą tutaj zostać. Też chciałbym tutaj wyjaśnić, że ja nie kieruję, bo tutaj podpisany jest Przewodniczący pan Adam Wójkiewicz, ja nie kieruję bezpośrednio tych pretensji do pana. Ja wiem, że pewnie były różne naciski, że niektórzy radni chcieliby aby ten apel też wybrzmiał dużo ostrzej, tak. Także ja po prostu kieruję to do wszystkich, do wszystkich, którzy zagłosowali, zagłosowali za. No i dodam też, że żałuję, że tym radnym, którzy się wstrzymali od głosu zabrakło odwagi i nie zagłosowali

przeciw. No żałuję tego. Jeśli szanowni państwo mają do mnie jakieś pytania, z miłą chęcią odpowiem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. To myślę, że najpierw oddam głos panu Grzegorzowi Budaszowi, a pana proszę o wyłączenie mikrofonu na chwilę i myślę, że może pan pozostać na miejscu. Natomiast teraz udzielam głosu panu Grzegorzowi Budaszowi.

Radny Grzegorz Budasz. Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Pani Burmistrz, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, proszę pana. Mój zacny tutaj kolega, który siedzi naprzeciwko, wiele, wiele razy padały dyskusje, a że gościu zna Środę, kolega Wojciech Ziętkowski, to nikt nie potrzebuje tego, tak jak ja na przykład, wypowiadać, bo jest czytany i zna Środę i przy dyskusjach, które padały, kolego Wojciechu, przypomnij sobie, jak mówiłeś, że Środa była miastem multikulti. Środa miała ulicę Żydowską no i teraz, jak słyszę z pana ust, że przecież mogą żyć tam, gdzie teraz jest ulica Sejmikowa, mogą żyć potomkowie tych, którzy tam kiedyś żyli, to oni już nie są Polakami? Bo ja to po prostu myślę sobie, że tutaj się mylimy, że Środa powinna być wielokulturowa, tak jak tutaj kolega Wojciech sugerował, przed wojną tak było. Ale mogę się mylić. Ja mieszkam na Starym Rynku, to ja mogę panu powiedzieć, salam alejkum, to jest tak jak w Polsce mówimy dzień dobry, tak. A ten gość, który tam jeździł, dureń, to nie był Muzułmanin, to był katolik. Gruzini są katolicy, proszę nie mylić pojęć. Proszę się zainteresować od początku do końca, kto to robił, tak? A to, co powiedziałem, to nie żebym ja się obwiniał, ale po części też mogę powiedzieć, że w tym wypadku, szanowny panie kolego, gdzie teraz robicie przemarsze, gdzie zabili panią dentystkę, to niestety, ale bijmy się w pierś. My Polacy też nie zauważyliśmy bandyty debila. Bijmy się w pierś. Nie tylko, że teraz będziemy nawoływać do wszystkich, którzy są. Kolega nie słuchał chyba od samego początku, jak mówiłem, że w Środzie może 90, może 95% ludzi, którzy tutaj przyjechali, to oni nie przyjechali z myślą się tu osiedlać. Oni przyjechali z myślą zarobienia pieniędzy. To są tak zwani emigranci zarobkowi. I myślę sobie, że oni dostają pozwolenie z Urzędu Pracy na 24 miesiące, bo teraz prawo tak pozwala, ale wizę mają na rok. Jeśli nie spełniają tych warunków, to oni muszą z powrotem zjeżdżać, bo pobytem tutaj jest wiza. A jeśli ktokolwiek z nich by chciał ubiegać się o kartę pobytu w Polsce, to muszę powiedzieć, szanowny kolego, to jest długa procedura. Tam są opinie, tam to nie jest tak prosto. Państwo mamy zorganizowane, może słabe, bo w służbach Policji nie ma kto pracować, ale naprawdę państwo mamy zorganizowane. I to, co powiedziałem, przecież większość z nas chce, żeby ten budżet, żeby on rósł, żeby ten tort był dość duży, bo ja poproszę tutaj pana Adriana, naszego ministra finansów, żeby wydrukował, jak mamy wydrukowany w kształcie tortu i co jest i na jakie możliwe nas po prostu ruchy stać przy tym budżecie. No i teraz założmy, żebyśmy wzięli 10, może 15 milionów, postaram się panu wyliczyć to, co wpływa do budżetu zatrudnienia z CIT-u od nieruchomości, nie mówimy też o tym, że my sprzedajemy ziemię. Tam są, powstały hale, hale, które od każdego metra kwadratowego tutaj mamy ustalone trzeba zapłacić 26,00 czy 28,00 zł, plus do tego jeszcze wpływa podatek od budowli, panie Adrianie, nie myślę się, tak? Wpływa podatek od budowli. I teraz, szanowny kolego, ja rozumiem, mam wielki szacunek do pana, że pan ma odwagę o tym mówić. Ale nie może stanowić nam lokalnego prawa ktoś, który tu nie mieszka. Panowie, przyjdźcie na Rynek. Ja będę miał odwagę przyjść do was z moim PIT-em, zresztą to jest, ja jestem społecznikiem i przedstawiam, ja pokażę, ile podatku do tej gminy zapłaciłem. Ja nie mam, ja się nie chwale, bo najgorzej jest, jak samochwała w kącie stała, nic nie robiła, tylko się chwaliła. Ja się nie chwale, że wielu ludziom pomagam, bezinteresownie. Mam restaurację, wiecie państwo, więc starczy tego jedzenia. Ja nie próbuję, żeby ktoś mi podziękował, żeby ktoś mi za to zapłacił. Pomagajmy sobie. I to, co pan tutaj zasugerował, ja przecież nie neguję państwa udziału w tym społeczeństwie i w tym bezpieczeństwie. Ale nie może być, bo społeczeństwo odbierane jest w ten sposób. To co, to teraz będą tych, co inaczej myślą, bili? No nie. I to, co się stało,

szanowny kolego, w pierwszym marszu, ja wiem, że to poszło gdzieś, to ja zaraz po tym zaapelowałem, że ja jako obywatel tego miasta na to się nie godzę. No takie mam prawo. Ale jeszcze jedno co jest, ja bym chciał tutaj kolegę zaprosić, bo ja już jestem stary, ale przy następnych wyborach proszę wystartować do wyborów i proszę stanąć przed dylematem, komu mamy zabrać? Tym rolnikom? A może przedsiębiorcom? A może dowalić jednym i drugim? Nie dawać na opiekę wczesnoszkolną czy na żłobki? Komu mamy z tego tortu zabrać, bo może ja się na tym nie znam. Jakby przyszedł człowiek z zewnątrz z nową wena twórczą i pokazał tu, tu panowie za dużo pieniążków dajecie, obcinamy. Zapraszam, ja wiem, że to jest jeszcze cztery, cztery i pół roku tego, ale cieszy mnie, że pan chce uczestniczyć. Najpierw tutaj. Bo drogi panie, wie pan, jak ja słyszałem tą konferencję, zaprosili żeście tą panią, no ona biedna, bo ona nie wiedziała nawet, w jakiej miejscowości ona się znajduje. I ona mówi o Śremie, a jest w Środzie. No jasna pogoda. No panowie, chociażby ściągawkę, co ma powiedzieć. Bo to wyszło bardzo słabo i słabo było odebrane przez tych ludzi, którzy to słuchali. Przez to ja mówię, że mam wielki szacunek za odwagę. Mam wielki szacunek, że pan tu jako młody człowiek usiadł i przed nami rozmawia, chciałby po prostu, żeby pewne rzeczy się zadziały. Jest Komisja Bezpieczeństwa, są jednostki, które za to odpowiadają, tak jak tutaj kolega Adam powiedział, zapraszamy. Ale wy nie możecie, bo ja już tu kiedyś powiedziałem. Dla mnie państwo to kto na tym małym samorządzie? Państwo to kto? To jest sąd, to jest Urząd Skarbowy, bo to jest reprezentant państwa. To jest Policja, nie? To są instytucje, to jest prokuratura, to jest państwo. To są osoby, które reprezentują państwo, tak? No, ale nie może, drogi panie, naprawdę, błagam pana, nie może tak być, żeby wy żeście sądzili ludzi. No, ale tak to społeczeństwo odebrało. Naprawdę. Ja bym prosił pana, żeby ci pozostali nie byli tak jadowici w tym Internecie, bo ja sam w Internecie nie bywam, gdzieś tam nieraz, raz po raz, coś komuś odpiszę. Ale to, co powtarzam, nie? Nie nawołujcie do nienawiści. A czemu, powiedzcie mi, teraz nawołujecie, żeby nienawidzić Niemców? A 80% tej naszej gospodarki w tym naszym małym, małej ojczyźnie, czyli w Powiecie, to jest produkcja naszych kontrahentów, naszych przyjaciół, naszych, w naszych zakładach to jest produkcja dla partnerów niemieckich. Przecież Niemcy się nie przedstawiają, że Volkswagen jest ich. Volkswagen jest nasz. A ja jeszcze chcę panu powiedzieć jedno. Kiedyś mamy taką wymianę polsko-niemiecką i przyjechał Burmistrz, przyjechał tam ktoś z Rady, teraz w tym roku to było i byli w restauracji, byli na kawie i ja im podchodzę i mówię, dziękuję, że wy popieracie tutaj naszą myśl techniczną, że wy jeździcie naszymi samochodami. On nie zrozumiał w pierwszej wersji o co chodzi, a na drugi dzień przyjechał i mówi, tłumacz mu tłumaczył, tak, bo Volkswagen Caddy robiony u nas, a do tego ileś ludzi jeszcze to pracuje. Tymi rączkami tutaj pewnie może z tysiąc zakładów, które robią coś, pracują na rzecz tego zakładu. Nie nawoływać do nienawiści. Proszę was. Wspólnie możemy dużo. Wojna do niczego nie prowadzi. Jeśli pan chce, może pan włączyć sobie CNN i będzie pan widział, do czego doprowadzili Rusczy, tak? My, ja, proszę pana, bo pan nie, ale ja, kolega Irek, to my to pamiętamy, jak to było. I niech mi pan wierzy, to nie było i wolność nie jest dana na zawsze, nie jest dana na zawsze. Ja w wojsku byłem w stanie wojennym w Świnoujściu, w 8 Flotyli, to tam Rusczy rządzą. Tak. Tam Rusczy rządzą, nie, kolego? I chcę ci powiedzieć, że władza w tamtym czasie nie miała nic do powiedzenia, to, co powiedział mój kolega, szanowny Irek. Ale dobrze, przepraszam, ja tylko chciałem tutaj się odnieść, chciałem zaprosić pana, no niestety, no kolega Wojtek był chory, ja też byłem chory, no tutaj po prostu tak się złożyło. Ale cały czas jestem otwarty na to, żeby się spotkać i rozmawiać. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję bardzo. Kolejny w dyskusji głos to głos, który przydzielił panu Łukaszowi Korczowi. Proszę bardzo.

Radny Łukasz Korcz. Szanowny Pani Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo, Szanowny Panie. Ja wychwyciłem z Pana wypowiedzi taką rzecz, że pan wspomniał Centra Integracji Cudzoziemców i oczekiwałby pan, żebyśmy się Rejtanem położyli. To ja pozwolę

sobie panu zacytować informację, która znajduje się na stronie Centrum Integracji Cudzoziemców, najbliższe jest w Poznaniu. Nie wiem, czy pan miał tego świadomość. Zajmuje się kompleksową formą pomocy dla migrantów i migrantek przybywających w Wielkopolsce, zakładając holistyczne wsparcie w ich środowisku lokalnym. Prowadzenie tego punktu polega między innymi na prowadzeniu punktu informacyjnego, w którym migranci i migrantki uzyskują niezbędne informacje w zakresie różnych aspektów związanych z życiem codziennym w Polsce. Organizację kursów języka polskiego, chyba pan o tym wspominał, oraz kursów adaptacyjnych, wsparcie doradców międzykulturowych, wsparcie prawne i psychologiczne, zajęcia animacyjne, integracyjne dla dzieci i dorosłych, rozwój kompetencji zawodowych, kampanie społeczne i działania na rzecz społeczności lokalnej oraz dodatkowo planowane są także szkolenia międzykulturowe dla kadry pomocy i integracji społecznej. Nie wiem, czy ja to dobrze rozumiem, ale ja zakładam, że tego typu Centrum ma, przede wszystkim jest powoływane w celu deeskalacji różnego rodzaju napięć związanych z migracją. I pan tutaj bardzo jakby zachęca wszystkich, żebyśmy, nie wiem, nie mieli czegoś takiego, tak, jakiejś takiej instytucjonalnej formy pomocy nie tyle migrantom, ale pomocy adaptacyjnych migrantom. Czyli rozumiem, że to było coś, co, nie wiem, w jakiś sposób odczytałem to w pana słowach, że to byłoby pozytywne. I wie pan, naprawdę w moim przekonaniu, jeżeli mielibyśmy zmierzyć się z tym problemem, bo ja tego nie neguję, ten problem jest, on będzie narastał. Sytuacja demograficzna w Polsce jest taka, jaka jest. Wszelkiego rodzaju symulacje wskazują, że będzie nas coraz mniej, a zapotrzebowanie na siłę roboczą coraz większe. Więc te problemy będą raczej się nasilały, niż same się rozwiążą. I ja naprawdę nie mogłem zrozumieć, dlaczego pan, który widzi te problemy w bardzo jaskrawych barwach, no nie chciałby mieć w naszym mieście finansowanego także z źródeł rządowych Centrum, które byłoby wręcz powołane i zaprojektowane po to, żeby te problemy rozwiązywać. Więc ja mam wątpliwości co do takich autentycznych motywacji działań Patroli Obywatelskich w tym kontekście. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję bardzo. Czy chce pan zabrać głos? Proszę bardzo.

Maciej Józwiak - jeden z twórców patroli obywatelskich. Najpierw tutaj odpowiem panu radnemu Łukaszowi Korczowi. Szanowny panie, miałem na myśli te Centra, które tutaj narzuca nam Rząd Donalda Tuska do, gdzie mają być relokowani imigranci, których to Centrów ma czterdzieści dziewięć powstać w Polsce. Takiego Centrum bym nie chciał. Nie chciałbym tutaj takiego obozu dla imigrantów, bo uważam, że jest wystarczająco dużo problemów z imigrantami, którzy są tutaj w naszej okolicy. No wymieniałem już co tutaj się dzieje, tak. Molestowania, morderstwa, szlachtowanie Polaków. Tyle do szanownego pana Korcza. Jeszcze też dwa zdania może dla pana radnego Budasza. Szanowny panie radny, apeluję pan byśmy odrzucili nienawiść. Ja się z tym zgadzam, ja odrzucam nienawiść. Jako katolik całkowicie odrzucam to uczucie. Co do naszego stosunku do Niemiec, no to Niemcy, szanowny panie radny, nie robią tego za darmo, tak. Niemcy zrobili z nas montownię, zrobili z nas kolonię gospodarczą i czerpią z naszego kraju duże zyski. Także ja nie widzę tu powodu, by być im szczególnie jakoś wdzięcznym. Dlatego do tego trzeba jeszcze przypomnieć o różnych zaszłościach historycznych, tak. Niemcy wymordowali, szanowny panie radny, 6 milionów Polaków. No nie chodzi tu oczywiście o zemstę, ale o pamięć. Pamiętajmy o tym. Dziękuję ślicznie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję bardzo. Myślę, że tutaj oddam głos Panu Burmistrzowi. Proszę bardzo.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Myślę, że ten apel, który został podjęty przez Wysoką Radę w niezwykle taki koncyliacyjny sposób traktuje sprawę migracji, jaką próbujemy w jakiś sposób rozwiązać czy zniwelować te aspekty negatywne migracji, z którymi się zgadzamy, że one są, bo tak jak w innych krajach również

mieliśmy do czynienia z różnymi złymi jakby aspektami migracji, tak samo pewnie i w Polsce będziemy z tym mieli do czynienia. Natomiast migracja to nie tylko ta zła strona, ale również i ta dobra. Podam Państwu taki przykład, no założmy, że dzisiaj zahamujemy ten proces migracyjny, całkowicie wygonimy tutaj wszystkich migrantów, być może za 5 lat dziadkowie nasi, naszych znajomych będą musieli sami się ogarniać w pustych mieszkaniach, nie będą mieli opieki, bo wiecie Państwo w jakim kierunku dzisiaj idzie świat, ludność się starzeje, dzieci wyjeżdżają, nie interesują się bardzo często rodzicami, nie interesują się dziadkami i być może wtedy właśnie ta migrantka o ciemnym kolorze skóry będzie jedyną osobą, z którą ta osoba starsza będzie mogła porozmawiać, którą się zaopiekuje. I takich sytuacji mógłbym podać tutaj milion. My mówimy ciągle tutaj o tej negatywnej stronie. Ja akurat uważam, że forma jakby pracy z migrantami, którzy już tutaj są, jest najlepszą możliwą formą rozwiązywania problemów. Wzajemne poznawanie siebie, czyli my poznajemy migrantów, oni poznają nas, oczywiście z poszanowaniem pełnym naszej historii i kultury, bo to jest nasz kraj, my się tutaj urodziliśmy i szanujemy naszą kulturę. Natomiast też przyjmujemy dobre rzeczy z tej drugiej strony, nie zamykamy się na to, bo to nie jest tak, że jeśli tu przyjeździe Gruzin, Hindus, Niemiec, jakkolwiek inny obcokrajowiec, to w tych krajach no nie ma dobrych rzeczy. Oni również nam mogą przekazać tą dobrą stronę swojego kraju, swojej kultury i myślę, że właśnie na tym powinna polegać nasza praca. Ten apel, tak jak już powiedziałem, on jest bardzo koncyliacyjny i jeśli chodzi o te słowa, które są w nim użyte, one w żaden sposób ani nie atakują jakby tutaj państwa inicjatywy, ani nie atakują innych form jakby tutaj protestowania przeciwko tym złym jakby stronom migracji czy migrantów. Natomiast pokazują drogę czy formę, w którą my jako tutaj Rada Miejska chcielibyśmy pójść, a mianowicie tworzyć takie pole do rozmowy z migrantami, do własnych być może rozwiązań, bo być może jesteśmy w stanie tutaj stworzyć na tyle dobre schematy, które będą potem gdzieś brane za wzór być może w Polsce. To, że wyszliśmy z taką projekcją tutaj realizacji takiej platformy, zespołu, który będzie się zajmował tymi problemami, które już w Środzie mamy, no myślę, że to jest bardzo cenna inicjatywa, którą trzeba wspierać i wszyscy powinniśmy ją wspierać, bo włączone zostały do tego instytucje, są radni, są osoby, które już pracują z migrantami, są instytucje zewnętrzne, są przedstawiciele ROPS-u też poznańskiego. A tutaj już tak uspokajając, no nie ma żadnych planów na to, żeby się tutaj ośrodek taki adaptacyjny znalazł. Natomiast nie ukrywam, że ja mile bym widział tutaj jakąś instytucję, która pracowałaby z migrantami. Czy ona zostanie utworzona w ramach tutaj jakby gminy, czy powiatu, czy będzie to coś szerszego, ale myślę, że dobrze byłoby, żeby jednak taka instytucja w przyszłości w Środzie Wielkopolskiej była umocowana i pracowała już z tymi ludźmi, którzy u nas są, bo myślę, że to jest jakaś droga sensowna i w tym kierunku powinniśmy pójść. Dzięki.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Ja teraz sobie pozwolę na głos, oczywiście odnośnie tego Centrum Integracji Cudzoziemców. Trochę wybrzmiało tak w tej przestrzeni publicznej coś takiego, co nie do końca chciałbym, żeby nie było skomentowane. A mianowicie, panie Macieju, może to jest mylna interpretacja, może trochę nadinterpretacja, jeśli mogę tak to nazwać. Centrum Integracji to nie do końca obozy imigrantów, ale żeby to zrozumieć, to ja pozwolę sobie zaprosić pana na następne nasze spotkanie zespołu. Będę wdzięczny, jeśli pan skorzysta z tego zaproszenia, bo chciałbym pokazać, jak to wygląda od środka, żeby też jakby do, żeby mógł pan nieść to dalej, w sensie, żeby pan zobaczył, jak to wygląda. Bo to nie chodzi o właśnie ani obozy adaptacyjne, ani obozy imigrantów, to jest kwestia czasami, zupełnie, ja tak się wsłuchałem w to, co przeczytał pan Łukasz Korcz i rzeczywiście no dużo tam jakby było tej prawdy, tego, czym my się tutaj będziemy zajmować. Bo czasami te rzeczy związane z prawem, którego nie do końca rozumieją, albo różnic z prawem, ale też bariera językowa, która gdzieś towarzyszy jakby funkcjonowaniu w tej społeczności, to to właśnie tym zajmuje się integracja cudzoziemców. To jest generalnie

upraszczanie sytuacji porozumiewania i komunikacji między różnymi jakby organizacjami, czy organami państwa naszego i w ogóle funkcjonowanie w społeczeństwie. Natomiast to kwestia jest również taka, w której rzeczywiście to przekłada się na funkcjonowanie też dzieci i tego, jak będziemy pozyskiwać dalsze środki na edukację tych dzieci. No wiadomo, że podczas tego zespołu ostatnio wyniknęły takie tematy, które pokazują, że człowiek przyjeżdżający tutaj do pracy, legalnie zatrudniony, mieliśmy też ocenę jakby policji, w ogóle jak wyglądają przez tych, te osoby legalnie zatrudnione, jakby zupełnie, nie wiem, forma przestępczości, którą gdzieś, o której może gdzieś byśmy mówili, to to właściwie jest procent niewielki i właściwie jeśli chodzi o samą sytuację tego legalnego zatrudnienia, to tam też będzie mógł pan poznać jakby te statystyki, które też do nas docierają ze strony policji, bo chciałbym, żeby pan je zobaczył po prostu. To jest jedna rzecz. Natomiast kwestia jest tego typu, że to jest taki zespół, który ma bardzo szeroką ilość organizacji, która pokazuje jak pracować z imigrantami i jak ich rzeczywiście w tym społeczeństwie osadzić. Zdaję sobie z tego sprawę, że jednym z takich ważniejszych rzeczy, na które w sumie też czekałem w ocenie, nie chcę odwoływać się do Rządu obecnego, ale rzeczywiście brakowało tego ostatnio, co tutaj chciałbym panu teraz, przepraszam, chwileczkę, miałem sobie tutaj gdzieś to przygotowane, a mianowicie rzeczywiście to jest tak, że mamy tutaj uchwałę, odzyskać kontrolę, zapewnić bezpieczeństwo, kompleksowa i odpowiedzialna strategia migracyjna Polski na lata 2025-2030. Tak naprawdę to wcielanie w życie tych rzeczy, to też jest rzeczywiście rzecz, którą musimy śledzić, tutaj oddolnie i na nią jakby się zapatrywać, ale musimy jakoś regulować ten przepływ migracji i osób, które docierają do nas pod różnymi względami, czy zarobkowymi, czy w wyniku gdzieś tam powiedzmy toczony wojny za naszą, nie wiem, wschodnią granicą. Natomiast generalnie kwestia jest tego typu, wracając jeszcze do tego centrum i do tworzenia tego zespołu, naprawdę przy najbliższej okazji zaproszę tutaj pana. Porozmawiamy, podyskutujemy, zobaczy pan jak wygląda to od właśnie strony tej takiej rzeczywiście zupełnie związanej z tym zespołem. Ale chciałbym, bo nie wiem, czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Pan Ratajczak, a w kwestii zupełnie niezwiązanej z apelem. Dobrze. To w takim razie, a pan Jacek Januszkiewicz w kwestii apelu?

Wiceprzewodniczący Rady Jacek Januszkiewicz. W kwestii apelu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. To w takim razie pozwolę sobie oddać głos Jackowi Januszkiewiczowi, proszę bardzo.

Wiceprzewodniczący Rady Jacek Januszkiewicz. Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo. Ja chyba teraz skorzystam z okazji, bo możemy sobie mówić na ty, Maciej, bo się znamy gdzieś tam na cześć. Wypunktowałeś tam chyba punkt drugi, w którym powiedziałeś, że koszty społeczne przechodzą na nas wszystkich a przedsiębiorcy tylko i wyłącznie zarabiają. Ja nie wiem, czy nie skorzystać z okazji, bo widzę, że jest Rafał. Rafał, jesteś przedsiębiorcą, pewnie zatrudniasz wielu cudzoziemców, bo jesteś dużym przedsiębiorcą, jak ty się do tego odniesiesz? Czy ty możesz też Rafałowi to, przepraszam, Maciejowi jakoś to wytłumaczyć? Albo jak ty się na to zaopatrujesz, na słowa Macieja? Ale to zapraszam cię, chodźcie, przecież tu możecie razem usiąść, jesteśmy wszyscy razem, więc....

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Tak, oczywiście zdecydował za mnie Pan Wiceprzewodniczący, ale proszę bardzo panie Rafale o zajęcie głosu, bo jest pan wywołany do odpowiedzi jakby.

Wiceprzewodniczący Rady Jacek Januszkiewicz. Może nie wywołany a raczej poproszony o proszę o tą odpowiedź. Ja widzę państwa jakby po dwóch stronach, i Rafała i Macieja.

Maciej Józwiak - jeden z twórców patroli obywatelskich. To chyba pochopny wniosek.

Wiceprzewodniczący Rady Jacek Januszkiewicz. Znaczący, jakby z twojej wypowiedzi wynikało, że my wszyscy mamy koszty społeczne tego, a przedsiębiorcy tylko na tym

zarabiają. A wydaje mi się, że nie tylko, bo przedsiębiorcy dzięki pracy cudzoziemców, której nie chcą podjąć się Polacy, bo ja tak to widzę, być może się mylę, bo pewnie są prace, są takie prace, których Polacy się nie chcą podjąć...

Maciej Józwiak - jeden z twórców patroli obywatelskich. Ale ja temu nie przeczę przecież. **Wiceprzewodniczący Rady Jacek Januszkiewicz.** Także dzięki temu, no nie wiem, dzięki temu idą jakieś tutaj do nas podatki.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. I teraz pan Rafał Ratajczak.

Rafał Ratajczak pełnomocnik Klubu Polonia Środa. Panie Przewodniczący, Pani Przewodnicząca, Panowie Burmistrzowie, Pani Burmistrz, Szanowni Radni, Panie i Panowie. Nie chciałbym tutaj reprezentować wszystkich przedsiębiorców. Myślę, że także wśród przedsiębiorców na temat migracji, migrantów są na pewno różne, różne głosy. Myślę, że to w dużej mierze zależy od naszych poglądów społeczno- politycznych. Jeśli miałbym się wypowiedzieć jako przedsiębiorca, na pewno nie mam wielu pracowników, ale bezrobocie w naszym rejonie jest niskie i to jest zrozumiałe, że te osoby dla polskiej gospodarki, dla naszej średzkiej gospodarki są bardzo potrzebne. Ja jestem akurat ze względu na moje osobiste poglądy społeczne- polityczne, jestem liberalny w podejściu do migrantów. Oczywiście wszyscy powinni przestrzegać prawa. Powinniśmy być krajem otwartym, ale to są moje poglądy społeczno-polityczne. Na pewno wśród przedsiębiorców są te poglądy zróżnicowane. Nie chciałbym tylko, żebyśmy się skupiali też na tym, że ci migranci są tylko pracownikami. Oni coraz częściej osiedlają się tutaj. Oni kupują mieszkania, wychowują dzieci, te dzieci idą do szkoły. Coraz więcej osób pochodzenia innego niż polski będzie się tutaj osiedlać, ponieważ jesteśmy w stosunku do wielu innych krajów bardzo zamożnym już społeczeństwem. Przez te 35 lat wydarzyło się w Polsce niezwykle dużo i trochę się zmieniło. Wczoraj słuchałem wywiadu na przykład z Ministrem Sikorskim, który opowiadał jak sam 35-40 lat temu był migrantem w Anglii, pracował na zmywaku, pracował wszędzie i widzimy wszyscy tą ogromną różnicę, jaka się dokonała w Polsce, w Europie no i w dużej mierze musimy sobie z tym poradzić. W taki czy inny sposób to jest na pewno zadanie dla rządu, dla polityków, też dla samorządowców i dla naszego społeczeństwa, żebyśmy, żeby Polacy się też czuli bezpiecznie. To co mówi Maciej na pewno przedstawia bardzo szerokie spektrum polskiego społeczeństwa, które obawia się ludzi spoza Polski. I te obawy są bardzo realne, te wydarzenia, które miały miejsce w ostatnich kilku, kilkunastu miesiącach są bardzo realne. Więc myślę, że bardzo się cieszę, że Maciej tu przyszedł, przedstawił punkt widzenia wielu Polaków, wielu Średzian i to trzeba mieć świadomość, że jesteśmy bardzo zróżnicowani w podejściu do migrantów i naszym wszystkich zadaniem jest, żebyśmy my wszyscy w Polsce czuli się bezpiecznie, żebyśmy w Środzie czuli się bezpiecznie i trzeba wykonać wiele działań, żeby migranci czuli się u nas dobrze, bo tego już faktycznie trzeba sobie jasno powiedzieć w jakimś dużym stopniu najprawdopodobniej nie unikniemy. Oczywiście wiatr zmian politycznych może dokonać jakiejś rewolucji i może się zacząć kraje niedługo zamykać i na migrację i ze względu na cła, to wszystko podlega wielkim zmianom politycznym, więc wszystko się może wydarzyć. Ale na razie żyjemy w zjednoczonej Europie, w której jest swoboda przepływu ludzi, kapitału i wiemy jak to jest dobre dla naszego społeczeństwa. Dziękuję bardzo. W tej kwestii oczywiście, dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Czy w tej kwestii jeszcze chciałby ktoś zabrać głos? Nie widzę. Panie Macieju?

Maciej Józwiak - jeden z twórców patroli obywatelskich. Myślę, że co miałem powiedzieć, to już powiedziałem. Dziękuję Państwu za uwagę, chyba, że jeszcze Jacek coś chce do mnie, o coś zapytać.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. To proszę bardzo, Panie Jacku.

Wiceprzewodniczący Rady Jacek Januszkiewicz. Znaczą się, ja chyba bym miał jeszcze jedno pytanie, bo próbuję was tutaj dwóch jakby, widzę was dwóch, nie chcę was absolutnie

poróżnić, ale to może takie proste pytanie, Rafał do ciebie, bo masz szeroką wiedzę na temat powiedzmy biznesu w Środzie. Czy Środa, takie gminy jak Środa, czy też, no już nie powiem o powiecie, może gminy, są sobie w stanie poradzić bez imigracji zarobkowej? Takie chyba najprostsze pytanie, żeby gdzieś, odpowiedzieć troszkę wszystkim.

Maciej Józwiak - jeden z twórców patroli obywatelskich. To Jacku, jeszcze pozwolę tutaj, że ja tylko na sekundę tutaj, bo muszę coś sprostować. Ja nie twierdzę, że mamy się w tej chwili pozbyć wszystkich imigrantów. Ja twierdzę, że na początek trzeba zatrzymać dalszy przyływ imigrantów. Ja wiem, że gospodarka by tego nie wytrzymała, gdybyśmy teraz wszystkich imigrantów teraz deportowali. Ja takiego czegoś nie postuluję. Na początek trzeba zatrzymać dalszą imigrację, trzeba bardziej sprawdzać imigrantów, muszą służby lepiej działać, żebyśmy chociaż nie mieli takich sytuacji jak tutaj sytuacja z dwoma Mołdawianami, jednym, który molestował dziewczynki pod Żabką, i drugim, który dokonał morderstwa. Ja wiem, że średnie firmy potrzebują ludzi, aczkolwiek myślę, że gdyby tych imigrantów było troszkę mniej, to też by sobie dały radę. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Czy w tej kwestii pan Rafał Ratajczak chciałby się wypowiedzieć?

Rafał Ratajczak pełnomocnik Klubu Polonia Środa. No ja nie zamierzam wypowiadać się za innych przedsiębiorców. Tak, u mnie też kilku, kilka osób spoza Polski pracuje i chociaż większość to są Polacy, ale to jest na pewno bardzo zróżnicowane i wszyscy zdajemy sobie sprawę, że no mamy mało, mało rąk do pracy w Polsce, no skoro bezrobocie wynosi 3-4% to wszyscy zdajemy sobie sprawę, że, że ktoś, jeśli ma się gospodarka rozwijać to muszą, muszą być też pracownicy z innych krajów.

Przewodniczący Rady Adam Wójkiewicz. Dobrze Jacku, jeszcze widzę, że będziesz drążył temat.

Wiceprzewodniczący Rady Jacek Januszkiewicz. Ja już tylko zakończę. No fajnie, że gdzieś chyba się tutaj spotkaliśmy po drodze. Ja raczej jestem chyba tylko obserwatorem z boku, bo nie jestem ani przedsiębiorcą, raczej szukamy tutaj rozwiązań, no ale spotykacie się państwo tutaj oboje. Odebrałem twoją wypowiedź, Maciej, jako no dość taką mocną, że my ponosimy koszty społeczne, a przedsiębiorcy tylko, bo ja cytuję twoje słowa, przedsiębiorcy tylko zarabiają na tym duże pieniądze. Ale fajnie, bo spotykacie się obydwój i potraficie się dogadać. To jest dla mnie bardzo pozytywny wniosek.

Maciej Józwiak - jeden z twórców patroli obywatelskich. To jest fakt, tak. To, że przedsiębiorcy zarabiają, jeśli mają imigrantów, to nie jest jakaś moja opinia, to nie jest mój zarzut, tylko to jest fakt. Jeżeli państwo polskie pozwala na takie mechanizmy, to przedsiębiorcy z tego korzystają. Ja tego nie stawiam jako zarzut dla przedsiębiorców. To jest po prostu fakt, który stwierdziłem. Przedsiębiorcy mają zysk w stanie siły roboczej.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Pan Jacek Januszkiewicz.

Wiceprzewodniczący Rady Jacek Januszkiewicz. Jasne, a ja tylko już na koniec dodam, że rzeczywiście chyba bez tych imigrantów ci przedsiębiorcy by sobie pewnie nie poradzili.

Dziękuję bardzo. Ja już kończę, nawet jak tutaj ktoś coś sobie jeszcze dopowie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Dziękuję bardzo. Czy w kwestii dotyczącej migrantów, patroli, wyczerpaliśmy tutaj naszą dyskusję? Także panie Macieju, bardzo dziękujemy.

Maciej Józwiak - jeden z twórców patroli obywatelskich. Dziękuję również państwu.

Przewodniczący Rady Adam Wójkiewicz. Przede wszystkim też chciałem powiedzieć, że doceniamy tą formę rozmowy, która tutaj nastąpiła, bo była rzeczowa i myślę, że kulturalna, także bardzo dziękujemy. A myślę, że pan Rafał Ratajczak przyszedł z jakimś konkretnym postulatem, zapytaniem, chciałby zabrać w jakiejś sprawie głos, dlatego myślę, że udzielię w tym momencie panu głosu.

Rafał Ratajczak pełnomocnik Klubu Polonia Środa. Tak, czy ja mogę rozdać takie proste materiały panom radnym?

Przewodniczący Rady Adam Wójkiewicz. Tak, proszę bardzo.

Rafał Ratajczak pełnomocnik Klubu Polonia Środa. Przyszedłem do Państwa porozmawiać na temat dalszych, dalszego rozwoju i wykorzystania nowego obiektu sportowego. Przedstawić wiem, że w kolejnej, na kolejnym posiedzeniu Rady macie ustalenie budżetu i będziecie decydować na co będziemy wydawać pieniądze w przyszłym roku. Chciałbym, to z pewnością będzie może niepopularne, ale chciałem zwrócić uwagę, że te decyzje, które zostały przez samorząd podjęte w tym roku, aby na nowym stadionie czy na Stadionie Średzkim było dwóch administratorów, powodują znacznie zwiększone koszty. Musicie Państwo mieć tego świadomość, że generuje to w jakiejś części podwójną administrację, podwójne dublowanie pracowników. Myślę, że dodatkowe koszty rzędu kilkudziesięciu tysięcy miesięcznie, czyli kilkaset tysięcy złotych rocznie, jak myślę, że chciałem tylko przypomnieć tą propozycję Konsorcjum Polonii i spółki akcyjnej Polonika, która chciała w ramach zarządzania stadionem przejąć zarządzanie nowym stadionem na zasadach użyczenia, czyli przejęcia kosztów przez Polonię i Polonikę i w zamian korzystania z tego obiektu. Musimy mieć wszyscy świadomość, my mieszkańcy naszej Gminy przede wszystkim, że ten stadion będzie, który kosztował nas wiele pieniędzy, wiele troski, wiele prac, wiele dyskusji, że będzie wtedy dobrze wykorzystany, kiedy będzie mógł z niego korzystać dobrze zorganizowany i dobrze sfinansowany klub sportowy. To jest przede wszystkim obiekt sportowy. Jak pokazały te kilka miesięcy zarządzania przez ZGK, trudno wykorzystać ten obiekt w inny sposób niż jako obiekt sportowy. Odkryło się już na tym obiekcie kilka meczów i apeluję tu po prostu o współpracę. Wspólnie zorganizowaliśmy bardzo piękne otwarcie tego obiektu. Cieszyło się ogromną estymą, zainteresowaniem. Transmisja z tego wydarzenia ma ponad 8 tysięcy wyświetleń. Odkryło się na tym kolejne mecze z Lechem, z Legionistkami. To też były kolejne kilka tysięcy osób częściowo na stadionie, a w dużej mierze na transmisjach. Klub podjął naprawdę bardzo duży wysiłek finansowy, żeby zbudować wieżę telewizyjną, żeby w jak najlepszym stopniu pokazać ten obiekt. Myślę, że te wszystkie nasze pomysły, idee, które przez te kilka lat Państwu przedstawialiśmy, przedstawialiśmy o tym, żeby zbudować parking, o tym, żeby zbudować wieżę telewizyjną, która pokaże ten obiekt w jak najlepszym świetle. Te kolejne nasze pomysły i deklaracje, że mogliśmy to postawić, żeby postawić tam telewizor. Telewizor jest nieodłączną częścią nowoczesnego stadionu. Tablica informacyjna, która służy przede wszystkim informacyjnie, ale też służy i bezpieczeństwu i komfortowi widzów. Wszystkim nam musi bardzo zależeć, żeby ten obiekt był dobrze wykorzystany. W tej chwili kosztuje to samorząd spore pieniądze. Wygenerowaliśmy bardzo duże koszty i jak gdyby operator chciałby, żeby jak najwięcej tych kosztów teraz pokrywała Polonia. Nie jesteśmy w stanie wygenerować na obsługę tego budynku kilkudziesięciu tysięcy złotych, czyli ten budynek przynosi w tej chwili straty i będzie przynosił w następnych miesiącach kolejne straty samorządowej. To trzeba sobie jasno i uczciwie powiedzieć. Dlaczego chcieliśmy przejąć zarządzanie tym obiektem, ponieważ chcemy zbudować silny klub. Silny klub można zbudować tylko na współpracy z przedsiębiorcami z biznesem. Nie zwracamy się, proszę zwrócić uwagę, że Urząd Gminy, Rada Miejska na finansowanie zespołów seniorskich w tym roku przeznaczyła 10 tysięcy złotych na drugi zespół. Dostajemy oczywiście pieniądze z Powiatu, ale generowanie kosztów, my chcemy te koszty pokrywać ze współpracy z biznesem. Dlatego państwu przekazałem jak takie stadiony są zagospodarowane w Polsce i w innych krajach europejskich, gdzie maksymalnie każdą powierzchnię trzeba wykorzystać jako powierzchnię reklamową. W momencie kiedy samorząd wygenerował tak duże koszty na obiekcie to nie da się ich, nie da się na terenie Gminy i Powiatu Średzkiego wygenerować takich kosztów, żeby takich przychodów, żeby pokryć to finansowanie obiektu, który jest w

tej chwili i jeszcze żeby zostało cokolwiek dla Polonii. To może oznaczać, że Polonia jako główny użytkownik tego stadionu nie będzie w stanie się rozwijać, nie będzie w stanie generować przychodów. W związku z tym, mówię państwu, że ten obiekt może być coraz słabiej wykorzystywany. Ja apeluję do was, żebyście to jeszcze raz przedyskutowali, przemyśleli jak to rozwiązać, żeby samorząd był zadowolony, nie ponosił dużych kosztów, a żeby pomóc użytkownikom tego obiektu jak najlepiej go wykorzystać. Tam jest jeszcze kilka rzeczy, tą wieżę telewizyjną, jest poza terenem, została postawiona poza terenem, ponieważ do końca grudnia jest gwarancja na murawę. Mam nadzieję, że pozwolicie państwo tą wieżę przestawić już na teren stadionu po nowym roku tak żeby można te transmisje przygotować w jeszcze lepszej jakości. Trzeba rozwiązać sprawę telebimu, terenu po lewej stronie od wejścia, tam jest naprawdę teren z bardzo dużym potencjałem pomiędzy boiskiem hokejowym, boiskiem nowym, a starym boiskiem. Tam jest dobre miejsce na organizowanie pikników, nawet małych koncertów. Warto, warto się spotkać, warto o tym porozmawiać, warto o tym, o tych pieniądzach, które można w coś stałego tam zainwestować. Musicie mieć Państwo świadomość, że ten obiekt tylko wtedy będzie dobrze wykorzystany, kiedy będzie silny klub. Dobrze, to nie musi być Polonia. Jeśli uważacie państwo, że urzędnicy lepiej operują obiektem, czymś, to może jak już kiedyś radny Ziętkowski..., to Polonia nie musi zarządzać sportem seniorskim w tym, jeśli uważacie, że lepiej to zrobi samorząd. Oczywiście możemy odejść, możemy zająć się tylko Akademią. Naprawdę sport seniorski wymaga bardzo dużego zaangażowania. Nie ma już dorosłych sportowców, którzy w wymiarze czterech, pięciu, sześciu dni w tygodniu będą uczęszczać na treningi i na zajęcia sportowe, żeby, mogły reprezentować Polonię, jakkolwiek inny klub, nasze miasto i nasz powiat. Oczywiście LZS-y fajnie spotykają się raz w tygodniu, może dwa razy w tygodniu i to znakomicie wystarcza, żeby, żeby Środa mogła dobrze wykorzystać ten stadion. Stadion jest znakomity. Na pewno wielu z Państwa słyszało opinię komentatora pana Dariusza Szpakowskiego, który naprawdę podziwiał ten obiekt. Dzisiaj już na tym obiekcie była wizyta klubu Barycz Sułów, gdzie sponsorem głównym jest wielka firma Tarczyński. Przyjechali tutaj do Środy obejrzeć obiekt, ponieważ podobało im się otwarcie, podobały im się zdjęcia i przyjechali podpatrywać jak taki nowoczesny obiekt piłkarski może wyglądać. Zrobmy wszyscy razem wszystko, żeby ten obiekt był jak najlepiej wykorzystany. Naprawdę dwóch administratorów na jednym obiekcie To nie jest racjonalne działanie, to tak jakbyśmy, nie wiem, tą bibliotekę, te dwa piętra na dole podzielili na bibliotekę, a to piętro do góry dali innym operatorowi, który ma z tego korzyść. Szkoła numer 1 i 2 jest połączona, żeby były mniejsze koszty. A my w tym roku poszliśmy w inną stronę. Stronę, która generuje dodatkowe koszty. Ten budynek w zamyśle miał być zarządzany ze starej części stadionu. Tam nie ma potrzeby generowania dodatkowych aż tylu miejsc pracy. Wiem, że ktoś będzie na mnie obrażony za to, co mówię, bo ktoś tam ma już miejsca pracy, ktoś już tam pracuje, ktoś otrzymuje wynagrodzenie, ale mówię do państwa, że to jest nieracjonalne, żeby było na tym jednym stadionie dwóch operatorów. Jeśli uważacie, że ma być to miasto, no to przejmujcie cały stadion. My na tym stadionie nie zarabiamy. My tam robimy wszystko, tam koszty jakie generuje ta hala sportowa, nie wyremontowana od wielu lat, mimo wielu wniosków do Ministerstwa Sportu, jakie generuje obecność pracowników od 6 do 21 do 22 Polonia na tym nie zarabia. Polonia robi wszystko, żeby te obiekty jak najlepiej służyły dzieciom i młodzieży. Tam kilkaset osób kilka razy w tygodniu trenuje na tych obiektach. Tak jak nowa murawa jest użytkowana 4, 5, 6 godzin w tygodniu, to dotychczasowe murawy są użytkowane w 20, 30 godzinach tygodniowo. Jeszcze wiece państwo, że mamy jako samorząd plany wybudowania lodowiska na dolnym boisku treningowym. W związku z tym apel do Pana Burmistrza, żeby przyspieszył prace związane z naszą inwestycją w Janowie. Dokumenty już czekają. Starajcie się pomóc nam, żebyśmy mogli wybudować w Janowie własne boiska. Nie blokujcie tego, tylko przyspieszajcie, bo za chwilę zacznie się budować lodowisko i zostanie tam, zostaną nam tam dwa boiska na 30

drużyn. Polonia ma w tej chwili zgłoszonych 29 drużyn do rozgrywek, 5 zespołów seniorskich. I to nie wynika z jakiegoś naszego widzimisię, tylko taki jest popyt na szkolenie piłkarskie. Dzieci, młodzież, starsi chcą grać w piłkę, to jest naturalne. Więc jesteśmy wszyscy od tego, żeby im tutaj pomóc i przyszedłem do was, żebyśmy znaleźli wspólne rozwiązanie, żeby samorząd był zadowolony i żeby Klub mógł się rozwijać. Żeby sport seniorski był w tym mieście, muszą być pieniądze. Rozumiem, że samorząd nie chce w dużym stopniu przeznaczać pieniędzy na sport seniorski, więc dajcie nam narzędzia, bo są, to narzędzie już jest, tylko wykorzystajmy to narzędzie, ten stadion w jak najlepszym stopniu, żeby można generować jak największe przychody ze środków prywatnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Adam Wójkiewicz. Dziękuję. O głos prosiła pani Aneta Kłopot-Wartecka, dlatego proszę bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Aneta Kłopot-Wartecka. Zgadzą się co do tego, co pan powiedział, jeżeli chodzi o racjonalność wydatkowania środków, można nad pewnymi rzeczami pomyśleć, ale nie zgadzam się nad tym, żeby Gmina nie miała pełnej kontroli nad wydatkami, które są związane z tym obiektem. Powiem panu tak, ja poprosiłam o dokumenty, to zapewne pan wie, które dotyczą użytkowania stadionu, wykorzystania stadionu i obiektów i tak dalej i powiem panu, ja siedzę do dzisiaj i ja to analizuję. Nie jest to dla mnie łatwe. Po pierwsze nie znam się na sporcie, po drugie, z punktu widzenia takiego, kiedy liczę godziny, kiedy jest oświetlenie, kiedy nie jest, jak ten stadion jest wykorzystany, trochę mi się nie zgadza. Oczywiście jak będę miała już, nie, ja nie twierdzę, że państwo coś chcecie oszukać, nie o to mi chodzi, ale chodzi mi o to, że nie ma, w momencie kiedy państwo będą tym obiektem zarządzać, dla mnie nie ma pełnej kontroli nad tym obiektem. Po drugie, mówi pan o sponsorach. Co przeszkadza sponsorom sponsorować drużyny seniorskie? Musi być pan operatorem obiektu, żeby sponsorzy sponsorowali drużyny seniorskie? Bo ja tego nie rozumiem. No dla mnie to nie ma, nie ma to jakby uzasadnienia. Pewnie się na tym też nie znam i dlatego zadaję takie pytanie, ale dlatego chciałabym, żeby mi pan na to, na to odpowiedział, tak. Moim zdaniem zarządzanie powinno być zewnętrzne po to, żeby Gmina, i żebyśmy my radni, mieli, brzydko powiem, na tym łapę i wiedzieli na co te środki wszystkie idą. Powiem szczerze, nie mam zaufania nigdy do instytucji, czy do stowarzyszeń, czy do fundacji, które w jakiś sposób mogą zakamuflować pewne wydatki, bo mają takie możliwości, tak? Nie wszystko państwo jesteście w stanie nam ujawnić, bo nie jesteście. Chociażby nawet zysków, które macie ze sponsoringu. Nie ujawnijcie nam tego, no bo to są wasze umowy prywatne, tak? I wiadomo, że my tego nie dostaniemy. Może się mylę. Ja nie atakuję państwa, bo uważam, że jak najbardziej sport powinien się rozwijać i jeżeli on jest w jakimś tam wymiarze, to powinien się rozwijać. Ale my musimy mieć nad tym kontrolę i naprawdę będę pierwszym oponentem, jeżeli chodzi o przejęcie zarządzania stadionu przez państwa Polonię.

Rafał Ratajczak pełnomocnik Klubu Polonia Środa. Szanowna Pani Przewodnicząca. Ja nie opieram się, że mamy zarządzać. Powiedziałem, że przyszedłem tutaj, żebyśmy znaleźli taką formułę, która pozwoli samorządowi wydawać jak najmniej pieniędzy, a klubowi się rozwijać. Przedstawiłem Państwu zdjęcia m.in. stadionu w Siedlcach, na którym byliśmy jako przedstawiciele Klubu i tam klub ma prawo za darmo umieszczać te reklamy. Wygląda to estetycznie i są to duże powierzchnie reklamowe. Od kilku miesięcy apeluję o to żebyśmy w tym kierunku poszli. Pani Przewodnicząca, czy Pani sobie zdaje sprawę ile w tej chwili samorząd kosztuje utrzymanie tego stadionu?

Wiceprzewodnicząca Rady Aneta Kłopot-Wartecka. Dużo, wiem, ale jakby kwot nie znam.

Rafał Ratajczak pełnomocnik Klubu Polonia Środa. Czyli woli Pani mieć, czyli Pani Przewodnicząca, my zaproponowaliśmy, że przejmujemy, oddacie nam to za przysłowiową złotówkę miesięcznie na kilka lat, a my będziemy pokrywać te koszty ogrzewania, ponieważ

nie uważamy, że, że tam potrzeba tylu pracowników i generować tam takie koszty, których nikt nie jest w stanie pokryć. I w każdej umowie dzierżawy, użyczenia, wynajmu można zawrzeć takie punkty kontrolne, które spowodują, że samorząd będzie czuł się bezpiecznie, będzie mógł wspólnie organizować z operatorem zewnętrznym różnego rodzaju imprezy. To wszystko jest możliwe. To wszystko jest do zawarcia w umowie. My nie upieramy się przy tym, że musimy tym zarządzać, tylko apeluję o to, abyśmy mogli rozwijać sport seniorski, który w Środzie, bądźmy szczerzy, nie funkcjonuje dobrze.

Wiceprzewodnicząca Rady Aneta Kłopot-Wartecka. No a sponsorzy?

Przewodniczący Rady Adam Wójkiewicz. Chciałem tylko powiedzieć jedną rzecz, małą, taką w ramach jakby ustawienia pewnych priorytetów. Pan Rafał Ratajczak przydzielił sam sobie głos.

Rafał Ratajczak pełnomocnik Klubu Polonia Środa. Przepraszam.

Przewodniczący Rady Adam Wójkiewicz. Nie zapytał, a od tego jestem ja jako Przewodniczący. Nie może być takiego czegoś, że ktoś po prostu sobie mówi tak jakbyśmy byli gdzieś, nie wiem, na targowisku. I to nie dotyczy tylko gościa, który tutaj jest, ale ogólnie rzecz biorąc mam taką uwagę co do radnych. Więc słuchajcie, moi drodzy, rzeczywiście procedura zgłaszania się do dyskusji, powinna obowiązywać radnych, czyli system. Natomiast jeśli ktoś chciałby zabrać głos, a jest na widowni, to podnosi zwyczajnie rękę. Teraz widzę zgłoszenie Pani Anety Kłopot-Warteckiej i to jej oddaję głos.

Wiceprzewodnicząca Rady Aneta Kłopot-Wartecka. Ja już tylko na koniec, jakby nie drążąc za bardzo tego tematu. Nigdy pan mi nie da takiej gwarancji, nam wszystkim radnym, że wszystkie koszty jesteście w stanie przejąć na tyle, żeby Gmina rzeczywiście w nich bardzo nie partycypowała. To nie jest możliwe. Bo nie przejmiecie wszelkich remontów, napraw i tak dalej, bo nie będziecie mieli takich środków nawet, bo myślę, że sponsorzy wam tyle nie dadzą. I tak gro kosztów będzie leżało po stronie Gminy. I nikt mi nie powie, że tak nie będzie. No chyba, chyba, że nie mam znów racji i pan zaprzeczy.

Przewodniczący Rady Adam Wójkiewicz. Czy chce Pan zabrać głos Panie Rafale?

Rafał Ratajczak pełnomocnik Klubu Polonia Środa. Tak.

Przewodniczący Rady Adam Wójkiewicz. Proszę bardzo.

Rafał Ratajczak pełnomocnik Klubu Polonia Środa. Tak jak powiedziałem, w każdej umowie idzie zawrzeć takie gwarancje, które zabezpieczają samorząd. Ale tak jak powiedziałem, my nie upieramy się, że my musimy być operatorem. Ja przyszedłem tutaj, żeby apelować o współpracę, o takie rozwiązania, które będą generować jak najmniejsze straty dla samorządu i jak największe możliwości rozwoju sportu seniorskiego na tym obiekcie.

Przewodniczący Rady Adam Wójkiewicz. Dziękuję. Czy w tej kwestii chciałby ktoś zabrać głos? Widzę zgłoszenie Artura Foryckiego. Proszę bardzo.

Radny Artur Forycki. Dziękuję. Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Rafale, mam takie pytanie, w ogóle gratuluję za twoje zaangażowanie, zawsze to powtarzam wszędzie, wszem i wobec, za twoje zaangażowanie w sport tutaj w naszym mieście, który dzięki wielu wspaniałym ludziom, którzy ciebie otaczają, też promuje nasz Powiat, nasze miasto na terenie całej Polski. Mówimy tutaj o zahamowaniu, umożliwieniu rozwoju sportu seniorskiego w Środzie. Zastanawiam się tak nad jednym. Kiedyś już mi powiedziałeś, że piłka nożna, którą ja wspominam, to było 20 lat temu, wiele rzeczy się zmieniło. Tak, masz rację, wiele rzeczy się zmieniło. I nie będę się z tym ściagał, bo czas idzie do przodu, wszystko się zmienia. Ale zastanawia mnie jedna rzecz. Klub Polonia, dążył do tego, żeby miasto wybudowało stadion. Miasto podjęło te rękawice, radni podjęli w poprzedniej kadencji decyzję, stadion został ukończony. Wspaniała impreza, naprawdę, której gratuluję i Panu Burmistrzowi i Klubowi Sportowemu Polonia, naprawdę, że wspaniałe przedsięwzięcie i pięknie to wszystko wyszło. Wszędzie w tym wszystkim brakuje mi głosu

zawodników, bo mówimy o sporcie, czyli o piłce nożnej, który dotyczy zawodników. Mówimy o rozwoju piłki seniorskiej, to zastanawiam się, czego jeszcze brakuje piłkarzom w tym stadionie, by mogli się rozwijać i osiągać sukcesy? Mówimy o rozwoju sportu seniorskiego, ty to tak tłumaczysz. Czego im brakuje? Mogę powiedzieć jedną rzecz, co mnie boli i to nie chodzi o was jako o Klub, tylko boli mnie sprawa kibiców. Wielokrotnie jestem na waszym meczu, może nie na całym, może nie na stadionie, bo akurat nie mam tyle czasu. Między zajęciami dzieci, jadę, biorę psa, idę na spacer, ale jestem na meczu, towarzysze. Boli mnie głos kibiców, którzy są z tyłu za siatką, którzy mówią, że nie wejdą na stadion, nie zapłacą tych 15 zł, co to w ogóle jest, że drukuje się im bilety, wszystkie dane muszą swoje podawać na kartce A4. Boli mnie to, bo ja uważam, że to nie jest nic złego, że takie są wymogi. Macie swoje wymogi, które są i to mnie akurat boli, te głosy kibiców, które słyszę gdzieś tam za plecami, kibiców, którzy są w moim odczuciu i co słyszę, oni są od lat z Polonią, ale tu nagle, ja mówię, nie rozumiem tego, bo dla mnie jest to naprawdę niepojęte. Wybudowany stadion dla kibiców, dla piłkarzy, a kibice coraz częściej słyszą takie głosy, na pewno na to nie pójdę, gdzie nawet jeśli jest kiepski okres, bo ja grałem w piłkę i trzeba wspierać drużynę, wspierać zawodników, to oni się odwracają. Tego nie zmienimy ani ja, ani ty, ani nie wiadomo kto, że kibiców sobie nie wiadomo czym nie kupimy. Ale to mnie boli, bo uważam, że ci zawodnicy, działacze sobie na takie głosy gdzieś tam za płotem nie zasłużyli i to nie są jakieś środowiska patologiczne, tylko ludzie, których tam widuję i słyszę no na poziomie. Ale gdzieś mi tego brakuje, bo nie po to to wszystko zostało robione i ci ludzie nawet szkoda raz na dwa tygodnie 15 zł wydać. Mnie, przepraszam, no nie kupuje dlatego, że ja mam możliwość tylko być pół godziny i dalej i sobie śledzę tą relację na Facebooku, poczynania chłopaków w tych meczach, które tutaj się odbywają, bo sam prywatnie nie mam aż tyle czasu. Ale to mnie tam boli. Stworzone coś zostało dla ludzi, dla zawodników, dla kibiców, boli mnie ta frekwencja, która jest, ale na to nikt nie ma wpływu, bo nikomu dzisiaj nie powiemy i nie zmusimy idź. Patrząc, jest tam raptem około 130 osób, może 150 to max. Wiadomo, że są mecze, które przyciągają dużą rzeszę, ale w tym wszystkim, powtórzę, czego jeszcze brakuje piłkarzom do rozwoju i do gry w seniorskiej piłce nożnej, o czym ty mówisz, że musimy im stworzyć warunki, musimy o to dbać. Ja rozumiem, że finanse, że sponsorzy przychodzą, mając możliwości, te pieniądze są dzisiaj tak jak wspomniałeś niezbędne w sporcie, w sporcie seniorskim na pewnym szczeblu, bo bez tego również powiedziałaś sami i ja to też wiem, że już lat temu 20 zawodnicy musieli dostawać diety, musieli dostawać pensje niektórzy i to tak idzie w tym kierunku, bo poświęcają w to nie tylko półtorej godziny na meczu jeden raz w tygodniu, ale tak jak wspomniałeś pięć razy w tygodniu trening, wyjazd całodzienny na mecz, czasami dwa dni, poświęcają ten czas i faktycznie jest to zrozumiałe, że potrzebują te środki i tych sponsorów w jakiś sposób trzeba przyciągnąć. Ale nie wiem czego więcej zawodnikom brakuje w tym obiekcie, w stadionie, co wy byście chcieli jeszcze zrobić, no poza oczywiście pieniędzmi. Chciałbym się dowiedzieć jeszcze, co uniemożliwia podjęcia współpracy ze sponsorami, by mogli umieszczać swoje reklamy, logo na tym stadionie i żebyście wy mogli z nimi zawierać, że tak powiem umowę. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Adam Wójkiewicz. Dziękuję.

Rafał Ratajczak pełnomocnik Klubu Polonia Środa. Mamy pięć drużyn seniorskich. Biletowana jest tylko jedna drużyna występująca na poziomie trzeciej ligi, czyli na szóstym szczeblu od dołu, bo tak trzeba na to patrzeć. Pięć drużyn seniorskich, tylko jedna jest drużyna biletowana. Jeśli komuś szkoda 15 złotych, to może za darmo obejrzeć transmisję. To też jest dosyć wyjątkowe, że nasze transmisje są za darmo i nie trzeba za nie płacić. Więc myślę, że ten argument o tym, że wybudowaliśmy stadion, no nie da się wszystkiego robić za darmo, oczywiście w warunkach komercyjnych. Nikt nie powiedział, że pod względem organizacyjnym, czy pod względem obiektowym brakuje czegokolwiek sportowcom. Nie o tym mówimy. Nie ma, nie ma ustalonych zasad, na jakich będziemy mogli montować

reklamę. Od kilku miesięcy o to apeluję, o tą współpracę, żebyśmy doszli tutaj do porozumienia z Panem Burmistrzem, z samorządem. Czekaliśmy, teraz wiem, że macie prace budżetowe, że macie ciągle dużo różnych prac, ale no my musimy budować też budżet na następny rok i w tej chwili nie wiemy w żaden sposób jak możemy wykorzystać ten obiekt. Dlatego przyniosłem te kilka zdjęć z Polski, z Portugalii, z Hiszpanii, jak to robi się na komercyjnych obiektach. Tak, tak to się robi, że i piłkochwyty i ogrodzenia wykorzystuje się jako dużą powierzchnię reklamową. My nie jesteśmy w stanie w tej chwili tworzyć budżetu na tym stadionie. Myślę, że naprawdę pokazaliśmy przez te kilka miesięcy, że jesteśmy w stanie stworzyć dobre, ciekawe wydarzenia, bezpieczne na tym obiekcie, ale potrzebujemy wsparcia, nie oczekując od was pieniędzy, oczekując narzędzi tylko, niczego więcej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Adam Wójkiewicz. Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Pan Burmistrz. Aha, to pan Artur Forycki, proszę bardzo.

Radny Artur Forycki. Dziękuję. Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado. Tak, Rafale, ja podzielam twoje zdanie, tylko też, broń Boże, ja nie miałem na myśli, że bilety są drogie. Nie, nie. To 15 zł to, że jest komercyjne i stadion musi się w jakiś sposób, to jest zrozumiałe, że na każde widowisko sportowe, normalną rzeczą jest, że są biletowane i ja, broń Boże, nie to miałem na myśli. Mam nadzieję, że tak nie zostało to odebrane przez wszystkich, bo raczej dla mnie było niezrozumiałe, że ludziom jest szkoda zapłacić tego biletu na rzecz klubu, któremu kibicują, idą i nie chcą, no tak widzę, że coraz mniej tych sympatyków chodzi na te mecze, ale to też nikt na to, powtórzę po raz kolejny, ani z piłkarzy, ani z działaczy na to wpływu nie ma. No taki jest sport. Jak są wielkie sukcesy, to ludzie idą i tłumami do bram, stadionów, hal, że tak powiem, się pchają, no tak to wygląda. Więc ja życzę Klubowi i piłkarzom zdrowia i sukcesów i wam jako działaczom dalszego zaparcia i działania. Mówimy tutaj o narzędziach, rozumiem krótko mówiąc, że no najlepiej byłoby, gdybyście mieli większy wpływ w funkcjonowanie stadionu pewnie, gdyby był po waszej stronie, ale no to są twoje słowa, że pozwólcie nam rozwijać seniorską piłkę nożną, no to dla mnie seniorska piłka nożna to są sportowcy, a nie działacze. Więc dla mnie to jest sport, zawodnicy, którzy grają, którzy walczą o punkty, którzy ścierają się z drużynami z całej Polski. Więc ja to tak odebrałem, że chodzi o zawodników, tak. Bo powiem szczerze, że wielokrotnie w rozmowach przez te kilka lat, jak jestem radnym, brakuje mi tutaj sygnału zawodników. Wielokrotnie tylko słyszę głos Polonia, Polonia, Polonia, i my, myśląc o Polonii, myślimy o zawodnikach. Ale z kolei z waszej strony, jako Klubu, głosu zawodników nie słyszeliśmy specjalnie i troszeczkę mi tego brakowało, ale na szczęście no znam kilku prywatnie i z nimi rozmawiam i wiem, jak wielką rzeczą jest to, że mają ten obiekt teraz i mogą z niego korzystać i to się cieszę, bo to jest marzenie każdego chłopaka i cieszę się, że ich marzenia się spełniają i mogą tu grać i trenować. I ja jeszcze raz, ja wam kibicuję z całego serca i mam nadzieję, że jako samorząd i wy jako reprezentanci Klubu będziemy wspólnie działać na dobro tego, co zostało budowane przez kilkanaście lat, między innymi przez ciebie i żeby ten Klub dalej się rozwijał, dalej odnosił sukcesy jeszcze większe i żeby młodzież chciała trenować, a ci starsi zawodnicy byli dla nich przykładem, a obiekt żeby się wypełniał z miesiąca na miesiąc coraz większą liczbą publiczności, bo to jest również potrzebne i miastu i Klubowi, bo to jest promocja. A co do organizacji i oprawy meczowej, szacunek wielki dla całego waszego środowiska, bo naprawdę jestem pod wielkim wrażeniem, robi to wielkie WOW. Organizacja meczu na tym poziomie, a jeszcze ostatnie te mecze to naprawdę widowiskowo niesamowicie i fajnie, że doczekaliśmy się tego pierwszego zwycięstwa na tym nowym stadionie i teraz już myślę pójdzie z górki. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Rady Adam Wójkiewicz. Dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Piotr Mieloch.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Rafale. Króciutko tak szczerze mówiąc, bo cały czas odnoszę wrażenie, że próbujemy tutaj stwarzać

jakby problem, którego na dzień dzisiejszy nie ma. Wręcz, jeżeli chodzi o takie drobiazgi, to jesteśmy w stanie je bardzo łatwo jakby rozwiązać. Realizujemy ten projekt wspólnie od kilku lat, tak. Udało się doprowadzić do końca. Za każdym razem prosiliśmy tutaj Wysoką Radę jeszcze poprzedniej kadencji o wsparcie. Realizowaliśmy kolejne zadania, jeśli chodzi o samą budowę tego obiektu. Doprowadziliśmy to wszystko do końca. Udało się obiekt otworzyć. Dzisiaj realizujemy jakby kolejne zadania, które jeszcze tam zostały jakby do dopieszczenia i one oczywiście zostaną zrobione, bo taki jest nasz cel, żeby ten obiekt był funkcjonalny. Piłkarze uważam mają świetne warunki do trenowania. To o czym mówił Artur przed chwilą, to jest jakby kluczowa sprawa. Myślę, że oni naprawdę nie mają na co narzekać, bo bez względu na to kto przyjeżdża na ten obiekt, każdy twierdzi, że obiekt jest super, że jeśli chodzi o warunki zarówno dla piłkarzy, jak i w ogóle dla działaczy, dla trenerów no jest ekstra i naprawdę korzystanie z niego jest wielką przyjemnością. Dzisiaj zresztą mieliście tam kolejną wizytę, o której mówiłeś, bo też już rozmawiałem z Mariuszem na ten temat i no prawda jest taka, że będzie się na pewno czym chwalić. No kwestia jest jakby wpompowania w ten obiekt takiej idei po prostu zaszczerpienia w mieszkańcach, w kibicach, żeby oni faktycznie przychodzili, żeby płacili, żeby częściowo ten obiekt się zaczął finansować, bo oczywiście wy jesteście jego głównym operatorem i nikt wam tego nie zabiera, w sensie operatorem, no nie powiedzmy tutaj takim z punktu widzenia zarządcy, natomiast no jesteście użytkownikiem głównym tego obiektu i nikt wam tego nie zabiera. Był dedykowany ten obiekt działalności jakby Klubowi Polonia i to się też nie zmieniło i cały czas to funkcjonuje. Kwestia reklam. Rozmawialiśmy dopiero co w zeszłym tygodniu. Nie wiem czy już ten regulamin powstał czy nie. Ma być to na zasadzie partycypacji. My chcemy od tego jakąś część po prostu, resztę bierze jakby ten, który tą reklamę umieszcza. Możecie być jedynym, który tam umieści a wy będziecie się dalej rozliczać. To są kwestie wtórne i myślę, że tutaj nikt, nikt z pewnością nie będzie robił jakby drugiemu pod górkę, bo nie powinno tak być, tym bardziej, że wszystkim nam zależy i po to budowaliśmy ten obiekt, żeby Polonia miała takie, a nie inne warunki do uprawiania sportu. Wnioski, jeśli chodzi o starą część, jakby tą halę i zaplecze, które się przy hali znajduje, te wnioski nie zostały jeszcze rozpatrzone. Nie wiemy dlaczego, to tak informacyjnie tutaj mówię. Po prostu cały czas trwa ocena tych wniosków, już bardzo długi czas. One nie są ani odrzucone, ani zatwierdzone, są w próżni, więc jeśli to nastąpi, bo też nam na tym zależy, wielokrotnie o tym mówiłem, że chcemy wyremontować całą tą starą część. Dzisiaj podjęliśmy takie działania, które mają za zadanie doprowadzenie do tego, że ta część jakby treningowa miała podlegać przetargowi na kolejny okres do zarządzania, natomiast ta część, o której też wielokrotnie, wielokrotnie mówiłem, ta część nowa, ona jest jakby pod egidą w tej chwili Zakładu Gospodarki Komunalnej. Już wielokrotnie zresztą na ten temat mówiłem, my też nie wiemy jaki będzie, jaka będzie kwota użytkowania tego obiektu, bo tak naprawdę obiekt jest nowy i można będzie dopiero powiedzieć na przyszły rok jak to faktycznie będzie wyglądało, jakie są koszty użytkowania tego obiektu, jakie on generuje, nie straty może, ale jakie generuje koszty energii przede wszystkim, bo tam ta energia będzie jakby głównym czynnikiem kosztotwórczym i ludzie. Mam nadzieję, że w miarę uda nam się to bilansować, aczkolwiek nigdy nie zakładałem tego, że ten obiekt będzie dochodowy, bo jak większość stadionów w Polsce, a pewnie może z 95%, to nie są jakby dochodowe tematy. A jeżeli są, bo są zarządzane przez operatorów zewnętrznych, to zazwyczaj wygląda to w ten sposób, że dochód jest po stronie jakby operatora, no bo on tylko go użytkuje, natomiast potem jeśli przychodzi do głównych remontów i napraw, no to niestety ponosi to samorząd. Mieliśmy taki przykład w Poznaniu, gdzie samorząd jakby pompował pieniądze na obiekt stadionu miejskiego. Spółka zarabiała, owszem, miała zyski, natomiast samorząd niestety musiał do tego obiektu dokładać. No nie da się raczej w takim mieście jak Środa na tym obiekcie zarobić. Ja przynajmniej wątpię w to, żeby można było zarabiać na tym obiekcie w dłuższej perspektywie czasu. Natomiast w

pewnym sensie godzimy się też na ponoszenie tych kosztów funkcjonowania, bo zależało nam wszystkim, tak jak tu siedzimy, albo prawie wszystkim, żeby ten obiekt powstał i żeby jak najlepiej służył mieszkańcom. Być może wypracujemy wspólnie taki model funkcjonowania, który pozwoli na niwelowanie tych kosztów w przyszłości. Czy i jaki będzie zakres następny tych prac, to jest oczywiście do ustalenia i zależy od tego jakie pieniądze w budżecie się znajdują. Z pewnością będziemy chcieli prowadzić dalsze prace remontowe właśnie na hali i tych pomieszczeniach zaplecza technicznego, bo to jest jakby numer jeden, który uważam, że powinien zostać zmodernizowany właśnie ze względu chociażby na energię, którą generuje, bo jednak jest to obiekt w starej technologii i to w pierwszej kolejności, natomiast reszta prac do uzgodnienia. Jeśli macie państwo, nie wiem, reklamodawców, którzy będą chcieli się tam reklamować, no to my mile byśmy to widzieli. Nie chcemy całej kwoty za reklamy. Chcemy, żeby to była część, która zostanie jakby tutaj skierowana do budżetu miasta. Resztę możecie przecież państwo jakby zostawiać po swojej stronie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Adam Wójkiewicz. Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Dziękuję bardzo. Także zamykam VIII sesję Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej. Dziękuję bardzo.